



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 172 (13465)

Wtorek, 8 września 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE :

- * Prezydent spotka się z kierownictwem rządu i Sejmu - str. 1
- * 100 letni Jubileusz - str. 1
- * Wiadomości z kraju, aktualności - str. 2,3
- * Kartki z historii - str. 4
- * Jesienne porady dla działkowiczów - str. 5
- * Bołcieniki (o miłości Adama i Maryli) - str. 6
- * Obrona Warszawy - str. 7
- * Doniesienia z zagranicy - str. 8
- * Publicystyka - str. 9

NATO

Litwa powinna szybko się znaleźć w Pakcie Północnoatlantyckim



Fot. ELTA

Przebywający w Wilnie prezydent pozarządowej organizacji Stanów Zjednoczonych Ameryki „Komitet na rzecz rozszerzenia NATO” Bruce Jackson nie ma wątpliwości, że Litwa znajdzie się na drugim etapie rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyc-

kiego. Jednakże, jak powiedział on, dotychczas nie jest jasne, kiedy będzie kontynuowane rozszerzenie NATO.

W poniedziałek, po spotkaniu z prezydentem Valdasem Adamkusem szef „Komitetu na rzecz rozszerze-

nia NATO” powiedział dziennikarzom, że na Zachodzie nikt nie ma wątpliwości, iż kraje bałtyckie należy przyjąć do Sojuszu. „Teraz nikt nie pyta - „dlaczego?”. Jest tylko pytanie „jak” - zaznaczył on.

(Dokończenie na str. 2)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20 (Zam. 359)



ZNAD WILII
73.54/103.8 FM

Sentencja dnia

Zart winien gryźć jak owce, nie jak wilk.

Boccaccio

Prezydent spotka się z kierownictwem rządu i Sejmu

W związku ze zbliżającą się sesją jesienną Sejmu prezydent Valdas Adamkus spotka się z kierownictwem Sejmu i rządu. Na spotkaniach zamierza się dokonać wymiany poglądów na najważniejsze aktualia polityki oraz współpracę instytucji władzy kraju.

We wtorek, w godzinach popołudniowych do Urzędu Prezydenta przybędą premier Gediminas Vagnorius, kanclerz rządu Kęstutis Czilinskas i rzecznik prasowy premiera Albinas Pilipauskas.

We środę wieczorem prezydent spotka się z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem i członkami zarządu parlamentu.

W obu rozmowach wezmą udział wszyscy doradcy przywódcy państwa. (ELTA)

Z inicjatywy Czytelników, Przyjaciół i Sympatyków powstał Fundusz Wspierania „Kuriera Wileńskiego”

Podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:

ZPL oddział
Władysława Syrokomli
- 81 Lt i 2 zi.

Serdecznie dziękujemy.

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe „KW”, na które można przelać pieniądze: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius

Pasizaliciu Klientu Aptarnavimo Poskyris
(LTB Sostines sk. Pasizaliciu KAP)
kodas 60111, sąskaita nr 1129001102
valiutine sąskaita nr 1871006099.

Przelew na konto walutowe można dokonać za pośrednictwem Kredyt BANK SA, Warszawa oraz w oddziałach tego banku w Polsce.

STO LAT Pani Rozalii

Ksiądz Zenon w rękę ucałował

Podczas niedzielnej sumy w rudomińskim kościele modlono się za zdrowie Pani Rozalii i Jej rodziny. Mnóstwo ludzi przyszło do kościoła z kwiatami, aby pogratulować sędziwej kobiecie z okazji stułetniego jubileuszu. Sama pani Rozalia, która w spowiedzi była przed paru tygodniami, teraz przystąpiła do Świętej Komunii. Ksiądz Zenon Potiejunas sam podszedł do Jubilatki, aby złożyć życzenia wszelkiej pomyślności, ucałował Jej rękę, podzielił się Hostią, konsekrowaną na tej Mszy świętej.

- Spotkał nas wielki zaszczyt, że nasz ksiądz tak uhonorował naszą Mamusię - mówi córka Pani Rozalii Jukiewicz. - Po kościele, wszyscy, kto mógł, przyszedł do naszego domu. Jesteśmy wdzięczni, że tak wiele przybyło do nas.

Przyjęcie było na sześć stołów. Czworo dzieci wychowała Pani Rozalia. Mając lat 80 przybyła ze swej rodzinnej wsi koło Taboryszek do Rudominy, gdzie mieszka jej córka Józefa Pietrulewicz. Tu już dom był wybudowany, córka i zięć pracowali na zakładzie podzespołów radiowych. Mąż Józefy i teraz pracuje w tym przedsiębiorstwie.

(Dokończenie na str. 2)



Fot. M. Paluszkievicz

Tydzień: *od poniedziałku do poniedziałku*

Wydarzenia, fakty, komentarze

Podejmujemy gości najwyższej rangi - królów i prezydentów

Każdy przyjazd wysokich dostojników z Polski jest pewnym przeżyciem dla nas, Polaków wileńskich. A co dopiero, gdy przyjeżdża prezydent, który cieszy się poparciem większości obywateli swego kraju, jak to jest w przypadku prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Przy tym przyjeżdża z miłą, ładną, mądrą małżonką, która również w europejskich środach masowego przekazu uznana jest za prezydentową najwyższej miary.

Środki masowego przekazu Litwy raczej powściągliwie komentowały odbywającą się pod patronatem prezydentów Litwy i Polski „Wileńską Konferencję 98”. Brało w niej udział ponad 150 wysokiej rangi osobistości oficjalnych i dyplomatów z ponad 20 krajów. Dominował w ubiegłym tygodniu temat kryzysu w Rosji. Prognozowano, jakie ewentualnie konsekwencje czekają Litwę w związku z tym kryzysem.

Wizyta Aleksandra Kwaśniewskiego i jego małżonki na Litwie - to jeszcze jeden z wielu dobrych stosunków między Litwą i Polską. Znowo mówiono o tym, że te stosunki są, jak nigdy dobre, że Polska będzie adwokatem Litwy w kwestiach wstąpienia jej do Unii Europejskiej, do innych struktur międzynarodowych. To oczywiście cieszy. Cieszy też, że przyjazd prezydenta Polski został wykorzystany, aby nadać jak najwyższą rangę sprawom kształcenia młodzieży polskiej na wyższych uczelniach Litwy. Przypnijmy, że superważna to sprawa, by wśród nas - Polaków mieszkających na Litwie - było jak najwięcej ludzi mądrych, wykształconych we wszystkich sferach naszego życia. Fundacja Semper Polonia, której prezesem jest pan Marek Hauszylid (za zniekształcenie nazwiska w relacji z września stypendyjów FSP w piątkowym numerze gazety przeprowadzamy pana Prezesa i Czynelników), dokonała niezmiernie ważnej sprawy - wspierając studentów-Polaków, studiujących na niemal wszystkich wyższych uczelniach Litwy, a tym samym wspierając start życiowy naszych dzieci i wnuków. Spotkanie w Wileńskiej Szkole - Gimnazjum im. Adama Mickiewicza było spotkaniem prezydenta nie tylko z nauczycielami Wilna i Wileńszczyzny. Miało ono większy wymiar - było spotkaniem ze środowiskiem polskim Litwy.

Prezydent Litwy Valdas Adamkus już w następnym dniu po wyjeździe wysokich gości polskich, podejmował norweską parę królewską - króla Harald i królową Sonję. Równie serdecznie. A w opisach wizyty przedstawicieli dworów królewskich najczęściej przemawia próżność ludzka. Najbardziej zapamiętujemy, jak ubrana Jej Wysokość Królowa, a przy okazji, jak ubrana Pani Prezydentowa, jakie kapelusze noszą i jak przestrzegają etykiety podczas tak wysokiej rangi spotkań. I było wszystko na najwyższym poziomie.

Niestety, jednak życie nie tylko usłane jest różami czy czerwonym dywanem. Minione dni dla dziesięciu weselników, bawiących się na weselu Edyty i Sauliusa Ranców były ostatnimi w ich życiu. Zginęli z powodu bezmyślnych, a w wyniku tego, co zaszło, przestępczych występów pilota śmigłowca, który lecąc nad jeziorem Plateliai, wpadł do wody. Utonęło wraz z nim dziesięć osób. Jedna kobieta w ciężkim stanie przeżyła jeszcze tydzień. Wczoraj również zmarła.

Beztroskie zachowanie się ludzi, powołanych do dbania o każdy swój krok, kiedy w ich rękach znajduje się życie ludzkie, jest w każdym przypadku karygodne. Z zawrotną szybkością pedałca limuzyna jakże często jest przyczyną śmierci ludzi niewinnych, których przecież też wóź brawurowy kierowca, podobnie, jak przyczyną śmierci tych, którzy znaleźli się na drodze tego szaleńca. A jednocześnie nie wolno przelimitować braku kontroli ze strony odpowiedzialnych władz w sprawie wydawania zezwolenia na prowadzenie tego lub innego pojazdu, tym bardziej latającej maszyny, na kupno broni dla ludzi, którzy z powodów zdrowotnych nie mają prawa jej posiadania. Dzieje ostatnich lat są pod tym względem gorzkim doświadczeniem.

Gorzką nauką jest też wypadek, który również zdarzył się w ubiegłym tygodniu i również dotyczył weselników. Ponad czterdziestu gości z rejonu poniewieskiego po weselu wydławało w szpitalu. Bo na stole weselnym znalazły się potrawy nieodpowiednio przyrządzone. Takie są także choroby, jak salmonelloza czy trichinelloza - od niedawna weszły do tak częstego obiegu naszego życia. A spotykamy się z nimi coraz częściej. Czy i to będzie stanowiło plagę naszej codzienności, jak jeszcze do niedawna ta plaga był nie wiadomo skąd zdobyty alkohol. Na szczęście, o wypadkach grupowego zatrucia alkoholem ostatnio nie słyszymy.

Mielśmy mimo wszystko w ubiegłym tygodniu bardzo miłe chwile - początek roku szkolnego. Dziennik nasz naświetlił ten temat bardzo szeroko, odwdzieliłmy w przedmowie nowego roku szkolnego plaćcówki oświatowe w rejonie wileńskim, Pierwszego Września zaś wiele szkół Wilna. W jednej z nich - Szkole Średniej im. Jana Pawła II gościli prezydent Valdas Adamkus, Szkoła, naturalnie, że Telewizja Litewska tylko z tego jednego pobytu prezydenta nie znalazła możliwości zrobienia niech krótkiejucego reportażu. Bo z szeregu innych szkół, gdzie gościem był przywódca państwa, na reportażu czasu nie zabrakło.

Trudno, mówili rozgorzeni pedagodzy szkół polskich, telewizja znajduje zawsze możliwość pokazania problemów szkolnictwa polskiego z innej strony. Np. o tym, że w Szumsku władze samorządowe nie otwierają litewskiej klasy. Proszą o to rodzice, którzy między innymi sami rozmawiają po... rosyjsku. Klasę piątą w Szumsku dla czterech uczniów władze powiatowe utworzyły. Natomiast dla 19 uczniów klasy dziesiątej w Zujunach te same władze nie dały pozwolenia. Temat to całkiem innego rodzaju i nie tylko z minionego tygodnia.

Krystyna ADAMOWICZ

Książd Zenon w rękę ucałował

(Dokończenie ze str. 1)

Przez całe swe życie Pani Rozalia nie przysiadła do dłuższego odpoczynku. I teraz prosi córke czy wnuczkę Annę o jakąś robotę, a jak nie dają pracy, sama idzie do ogrodu, aby posprzątać. W piątek przed swym jubileuszem peła grządk i to tak czysto wypela, że młodzi mogliby pozazdrościć.

Ma dziesięciu wnuków, szesnastu prawnuków i dwóch praprawnuków. Wszystkich pamięta po imieniu. Wszystkich niemal gości uhonorowała swoją uwagą i dobrym słowem. Nie gardziła też kieliszczkiem, bo przecież nie można zniewazyć gości.

Większość gości się rozeszła, a Pani Rozalia jeszcze rozmawia z tymi, którzy zostali. Nauczycielka Maria Simanowicz przyszła z kwiatami, aby złożyć od siebie i ZPL życzenia wszelkiej pomyślności. Z nią gawędziła najdłużej. O wszystkim.

Córka Józefa mówi, że Pani Rozalia tylko czyta w okularach, a tak widzi wszystko doskonale. Pamięta też nieźle, chociaż musi się ograniczyć w spożywaniu mięsa. Zresztą sama również mięsa dużo nie jada, bo każdego piątku pości i modli się.

Na jubileusz Pani Rozalii przyjechali najbliżsi z Polski i Białorusyn i córka, z rodzinami. A jubilatka po wielkim niemal trzydniowym balu



chadza po mieszkaniu i prosi o jakąś pracę. „Co wy mnie oszczędzacie, ja jeszcze mam siły!” - mówi. Oby dał

Bóg, by tych sił starczyło na dłużej.
Krystyna ADAMOWICZ
Fot. Marian Paluszkiwicz

Sejm Rozpoczął się sezon polityczny

10 września, w czwartek rozpocznie się sesja jesienna Sejmu. Jak mówi kanclerz Sejmu Jurgis Razma, pierwszy tydzień posiedzeń plenarnych jest początkiem sezonu politycznego.

W poniedziałek na konferencji prasowej powiedział on, że już przygotowany wstępny projekt prac sesji jesiennie. Po przedstawieniu będzie on jeszcze omawiany w komitetach sejmowych. Do programu rozpoczynającej się w tym tygodniu sesji włączono projekty ustaw i uchwał zgłoszone przez rząd, opozycję, komisje i frakcje sejmowe, po-

szczególnych parlamentarzystów.

Rząd odnotowuje, że na tym etapie realizowania jego programu najważniejsze są projekty ustaw zmieniające gruntownie system zarządzania, kontynuujące reformę systemu prawnego, popierające przedsiębiorczość i inwestycje oraz wzrost przemysłu, umacniające systemy ochrony społecznej i zdrowia.

Jak powiedział J. Razma, Sejm nie pozostanie na uboczu również od aktualnych problemów, w tym kryzysu w Rosji. Spodziewa się, że już w pierwszym dniu posiedzeń plenarnych będzie o tym mówił przewodniczący

Sejmu Vytautas Landsbergis w swym przemówieniu wstępnym, ewentualnie również przedstawicielie rządu.

J. Razma zaznaczył, że na początku sesji najtrudniejszą będzie kwestia inwestycji „Williamsu” do gospodarki naftowej Litwy. Jak powiedział on, złożono już wstępny projekt ustawy o reorganizacji spółek akcyjnych „Butins gase nafta”, „Naftotiekas”.

Kancelerz Sejmu J. Razma liczy na konstruktywną pracę opozycji. Jak powiedział on, kontrola parlamentarna osiągnie nowe formy i będzie konstruktywniejsza.

(ELTA)

Uroczystości Depesza gratulacyjna

W poniedziałek prezydent Valdas Adamkus wyśtosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Brazylji Fernando Henrique Cardoso. Zawiera ona pozdrowienia dla przywódcy kraju i wszystkich mieszkańców Brazylji z okazji święta narodowego - Dnia Niepodległości.

W depeszy wyraża się przekonanie, że dwustronne stosunki litewsko-brazylijskie również nadal będą w przyszłości rozwijały się aktywnie na zasadach wzajemności i wzajemnego szacunku.

Niepodległość Brazylji została proklamowana 7 września 1822 roku. (ELTA)

Dyplomacja Litwa jest liczącym się partnerem

Minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas i delegacja posłów na Sejm uczestniczy w konferencji parlamentarnej, która rozpoczyna się w poniedziałek w Lubecie (Niemcy).

Na dwudniowym forum mówił głównie o tym, jaki wpływ na kraje regionu Morza Bałtyckiego wywarło spotkanie na szczycie w Luksemburgu w roku ubiegłym. Postawiono na nim podjąć negocjacje w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej z pierwszą grupą kandydatów.

Na początku siódmej konferencji parlamentarnej szef dyplomacji litewskiej wygłosił jeden z podstawowych referatów. Wybrany parę miesięcy na przewodniczącego Rady Państw Mo-

rza Bałtyckiego na okres jednego roku minister A. Saudargas mówił o programie pracy tej organizacji, jej celach i możliwości ich osiągnięcia.

Na konferencji Litwę reprezentują również pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu i kierownik Komitetu Spraw Europejskich Andrius Kubilius oraz paru parlamentarzystów.

W międzynarodowym forum uczestniczą parlamentarzyści, działacze polityczni i społeczni, osobistości oficjalne, dyplomaci z ponad dziesięciu krajów, jak też przywódcy różnych organizacji międzynarodowych.

Takie konferencje z inicjatywy państw Europy Północnej zaczęto organizować od roku 1991. (ELTA)

Litwa powinna szybko się znaleźć w Pakcie Północnoatlantyckim

(Dokończenie na str. 2)
Prezydent organizacji pozarządowej powiedział, że na Zachodzie egzystuje kilka opinii na temat tego, jak ma być rozszerzany Sojusz. „Wszystkie one zaskarżają na uwagę. Jednakże dotychczas nie zdecydowano, jak będzie w rzeczywistości. Na przykład, w Waszyngtonie dotychczas nie zakończyły się wakacje polityczne, więc nie podejmujemy się w tej kwestii żadnych ważnych decyzji politycznych” - powiedział B. Jackson.

Szef „Komitetu na rzecz rozsze-

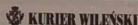
żenia NATO” podziwia się, że podczas wizyty prezydenta Litwy w Waszyngtonie w końcu października będzie więcej okazji do omówienia możliwości Litwy wstąpienia do NATO. „Będziemy starali się zorganizować kolację V. Adamkusa ze znanymi politykami i dziennikarzami USA. Były to jeden ze sposobów reklamowania aspiracji Litwy” - zaznaczył B. Jackson.

V. Adamkus podczas spotkania z prezydentem „Komitetu na rzecz rozszerzenia NATO” podkreślił, że cel Li-

twy pozostaje ten sam, mianowicie integrować się z NATO, umacniając przez to bezpieczeństwo całej Europy. Przywódca litewski nie ma wątpliwości, że członkostwo w NATO i dobre sąsiedztwo stostunki z Rosją są sprawami, które da się pogodzić.

Prezydent podziękował „Komitetowi na rzecz rozszerzenia NATO” za poparcie dla aspiracji Litwy i podkreślił wielkie znaczenie różnych organizacji pozarządowych w podejmowaniu ważnych decyzji. (ELTA)

Na każdą chwilę życia
Informator podręczny (17)



Przychodnie kobiece

- I przychodnia kobieca, 2001 Vilnius, Odminiu 3
64 - 10 - 40 - Recepcja
64 - 19 - 16 - Kierownik
- II przychodnia kobieca, 2040 Vilnius, Antakalnio 59
74 - 21 - 48 - Recepcja
74 - 93 - 54 - Kierownik
- III przychodnia kobieca, 2001 Vilnius, Vokietcziu 3
62 - 85 - 80 - Recepcja
62 - 84 - 90 - Kierownik
- IV przychodnia kobieca, 2030 Vilnius, K.Vanagelio 14
61 - 30 - 17 - Recepcja
62 - 25 - 71 - Kierownik
- V przychodnia kobieca, 2001 Vilnius, Vilniaus 29
62 - 41 - 61 - Recepcja
- VI przychodnia kobieca, 2041 Vilnius, Parko 2
67 - 17 - 05 - Recepcja
67 - 06 - 39 - Kierownik
- VII przychodnia kobieca, 2043 Vilnius, Architektu 17
26 - 88 - 87 - Recepcja
44 - 39 - 87 - Kierownik
- VIII przychodnia kobieca, 2001 Vilnius, Pylimo 3/1
62 - 08 - 76 - Lekarz naczelny
- X przychodnia kobieca, 2010 Vilnius, Szeszkinas 24
45 - 86 - 52 - Recepcja
- Przychodnia kobieca w Naujininkai, 2038 Vilnius, Dariaus ir Gireno 14
68 - 36 - 94 - Lekarz naczelny

Centra medyczne, przychodnie

- 63 - 02 - 15 - Centrum terapii laserowej „Agnis”, Vilnius, Kauno 37/59
- 74 - 20 - 20 - Oddział chorób ocznych, Przychodnia Antokalska, 2000 Vilnius, Antakalnio 59
- 61 - 52 - 70 - Prywatna przychodnia chorób uszu, gardła, nosa, Vilnius, Pylimo 3/1
- 74 - 20 - 20 - Bałtycko - Amerykańska przychodnia chirurgii i terapii, 2040 Vilnius, Antakalnio 124
- 46 - 03 - 14 - Centrum biokorekcji, 2019 Vilnius, Laisves 79
- 73 - 24 - 52 - Centrum konsultacyjne medycyny pracy, 2051 Vilnius, Rinkintines 49 - 28

Banki	Lt/USD	Lt/DM	Lt/złoty	Lt/ruble
7.09.98	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98-4,02	2,2867-2,3563	1,0668-1,1600	-
Snoras	3,97-4,02	2,29-2,34	1,02-1,08	0,06 - 0,60
Litimpeks	3,99-4,02	2,25-2,34	1,05-1,15	0,05-0,50
Hermis	3,99-4,01	2,29-2,34	1,02-1,10	- 0,30

Finanse

Banki mogą się połączyć

W ubiegły piątek członkowie zarządów trzech banków krajów bałtyckich - „Esti Unispank”, „Latvijas Unibanka” i „Vilniaus bankas” zebrał się w Londynie na naradę strategiczną. W opublikowanym w poniedziałek wspólnym komunikacie prasowym kierowników trzech banków mówi się, że podczas spotkania „rozpatrzono takie kwestie, jak obecna sytuacja na rynku finansowym i ewentualne alternatywy strategiczne dla państw bałtyckich oraz banków tych krajów”. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele banku inwestycyjnego „Nomura International”.

7 marca br. w Tallinie kierownicy „Unispank”, „Unibanka” i „Vilniaus bankas” podpisali umowę o

współpracy strategicznej, którą w czerwcu uzupełniono porozumieniem w sprawie obsługi banku klientów trzech banków.

Komunikat oficjalny głosi, że spotkanie w Londynie zostało zorganizowane jako część realizowanych inicjatyw, przewidzianych w umowie o współpracy strategicznej, jednakże nie przedstawiono bardziej szczegółowych wyjaśnień.

Podpisana wiosną przez trzy wspomniane banki umowa o partnerstwie ocenia się jako poważny krok w budowie jednolitego banku krajów bałtyckich. Kierownicy „Vilniaus bankas” nie negują takiego wniosku.

(ELTA)

Handel
Ceny
obniżyły się
o 0,5 proc.

Według danych Departamentu Statystyki, w sierpniu ceny produkcji przemysłowej sprzedanej przez producentów kraju obniżyły się o 0,5 proc. w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Na indeks cen wyrobów przemysłowych, sprzedanych przez producentów, największy wpływ miało obniżenie się o 3,6 proc. ceny produktów przetwórstwa ropy naftowej (ceny eksportowanych produktów obniżyły się o 2,8 proc., sprzedanych na rynku wewnętrznym - o 4 proc.). Na indeks wpłynęło również obniżenie o 0,7 proc. sprzedanych przez producentów cen artykułów spożywczych i napojów, komentowała kierowniczka wydziału statystyki cen Departamentu Statystyki Nadieżda Alejeva. Jak powiedziała ona, wiele zakładów przemysłu spożywczego z powodu problemów z rozliczaniem się z Rosją wstrzymało dostawy swej produkcji do tego kraju, dlatego na rynku wewnętrznym obserwuje się nadwyżki niektórych artykułów spożywczych, to zaś rzutuje na ceny.

W styczniu-sierpniu br. ceny produkcji sprzedanej przez producentów ogólnie znalazły o 5,6 proc. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy ceny te obniżyły się o 5,8 proc.

Ceny w budownictwie w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrosły o 0,2 proc., w ciągu siedmiu miesięcy br. podniosły się o 3,3 proc., w ciągu ostatnich 12 miesięcy zwiększyły się o 5,2 proc.

(ELTA)

Młodzieżowa
pielgrzymka
do Kalwarii

Wrzesień zazwyczaj kończy okres urlopow, wakacji, wyjazdów. Rozpoczyna się kolejny etap nauki, studiów, pracy. Rozpoczynamy go w Imię Boże przysięgając o błogosławieństwo i pomoc w codziennych i niecodziennych trudach na naszej życiowej pielgrzymce.

Klub Młodzieży Katolickiej zaprasza młodzież (starszoklasistów oraz młodzież akademicką i pracującą) na pielgrzymkę do Kalwarii Wileńskiej w **nieдіiele 13 września**. Zbiórka na Żymunach na końcowym przystanku trolejbusów nr 5, 6, 9 („Stakuli institutas „Precizika”) o **godz. 9.40**. Po obejści Drogi Krzyżowej - obecność na Sumie w Kościele Kalwaryjskim. Pożądane mieć z sobą kanapki, napoje i... gitarę. Zapraszamy do udziału zespoły młodzieżowe.

Jan MINCEWICZ

Wielbilie gry komputerowej

wiałali się do garażu D.V. znajdującego się we wsi Paberze rejonu ignalińskiego i skradli aparaty gry komputerowej oraz trzy pompy paliwowe. Straty - 38800 litów.

Śmierć na drodze

6 września na 11 kilometrze drogi Vilnius - Ukmerge, samochód potrącił i śmiertelnie ranil W. Wojtkiewicz (ur.1956 r.). Kierowca z miejsca wypadku uciekł.

Papieros w łóżku

był prawdopodobnie przyczyną pożaru we wsi Pielunai, rejonu trockiego. W wagoniku, który spłonął, znaleziono zwłoki mężczyzny nie ustalonej tożsamości lat mniej więcej 40-45. Przygotowała H.G.

KONKURS
„MOJA POCIECHA” 57 (124)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu Jovita Valanciute (6 lat).



FUNDACJA OTWARTEJ LITWY
OPEN SOCIETY FUND - LITHUANIA

OFERTA PRACY

Pozarządowe organizacje konsumentów aktywnie działają dziś we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Rola tych instytucji w informowaniu konsumentów oraz obronie ich postulatów i praw stale rośnie.

Działająca w Londynie **Consumers International i Fundacja Otwartej Litwy** poszukują kandydatów do założenia podobnej organizacji w naszym kraju. Organizacja ta ma pomóc mieszkańcom Litwy w wyrobieniu obiektywnej opinii o oferowanych towarach i usługach oraz słuszenie pomocą w obronie własnych praw.

Potrzebne są dwie osoby do tworzenia, rozwijania bądź umacniania tej organizacji.

Podstawowe funkcje: kształtowanie struktury organizacji, zadań i strategii ich realizowania; rozszerzenie usług, w zakresie informacji i konsultacji, współpraca z instytucjami rządowymi i mediami w obronie praw konsumenta.

Wymagania: cechy lidera, doskonałe nawyki kierownicze i myślenie strategiczne — umiejętność planowania pracy/finansów i zdobywanie środków, doskonałe nawyki komunikowania się pisemnego i słownego w językach litewskim i obcych, umiejętność dyplomatycznego obcowania, zrozumienie mechanizmów społeczeństwa obywatelskiego i ich przestrzeganie. Pożądana jest dobra znajomość sytuacji gospodarczej i społecznej Litwy, umiejętność obsługi komputera. Są pożądane zdolność motywacji, znajomość prawa i ekonomiki oraz/lub doświadczenie dziennikarskie bądź badawcze.

Mogą też zwierać się organizacji pozarządowe, pragnące rozwijać swą działalność, badać problemy konsumentów.

Zgłosić: CV, krótki plan rozwoju organizacji, informację o swoich sukcesach w innych dziedzinach.

Dodatkowa informacja w Wilnie pod tel. 61 08 05 poczta: henrikas@headof.osf.lt. Podania przyjmowane są do 18 września, wytypowani kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowę.

Dokumenty wysłać na adres:
Ativros Lietuvos fondas, Teisės programos koordinatoriui,
A. Jakšto g. 9, 2600 Vilnius.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniu 6 września br. w kraju zanotowano: 3 obrażenia ciała, 1 gwałt, 15 chuliganijskich ekscesów, 4 rabunki, 131 kradzieży.

Skradziono 11 samochodów, znaleziono - 1. Zanotowano 30 wypadków drogowych oraz 11 pożarów. Znaleziono zwłoki 4 osób. Zatrzymano 6 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Gwałt się nie udał

6 września około godziny 23 w Kiejdanach, przy sklepie „Liepa” - Z.(ur.1977 r.) próbował zgwałcić L. (ur. 1977 r.). Sprawy zatrzymano.

Duchacy ranili?

Do wileńskiego szpitala z raną brzucha trafił J.B.(ur. 1969r.), który, jak twierdzi, nie wie, kto go zranił w jego własnym mieszkaniu, znajdującym się

przy ulicy Szuszkio. Sprawę się bada.

Złodzieje „lubią” też obcokrajowców

6 września do wileńskiego KP zwrócił się obywatel Niemiec E.B., który zawiadomił, że z samochodu należącego do ZSA „Hamburg Vilnius Eksport”, który był zaparkowany przy alce Giedymina, skradziono magnetofon.

Diariusz miasta Troki od grudnia 1918 r. 2

Wracamy do Trok. Po drodze nas co chwila zatrzymuje ludność wiejska, pytając, czy przedko przyjadą Polacy?

Już od godziny 9-ej rano mieszkańcy zaczęli tłumnie gromadzić się na przedmieściu Rogatec. Relacja powyżej opisana została przyjęta przez ludność z niebywałym entuzjazmem. Była już pewnością, że wojska polskie zajmą Troki.

O zapowiedzianej godzinie wkrocza do Trok kampania żołnierzy polskich na czele z podporucznikiem Bernackim.

Wkraczające wojska polskie w imieniu miasta powitał chlebem i solą Budrewicz Władysław, wygłaszając krótkie przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć Dziadka-Komendanta Józefa Piłsudskiego, oraz na cześć wojska, poczem wojska ze śpiewem: „Jeszcze Polska nie zginęła” wmaszerowało do miasta wśród radosnych okrzyków ludności, która ze łzami w oczach witała nareszcie tyle lat nie widzianego żołnierza polskiego.

Żołnierzy zakwaterowano w jednym z budynków wśród miasta. Całymi dniami rozlegały się śpiewy legionowej braci. Ludność z zaciekawieniem przysuchiwała się nieznanym dotąd polskim pieskom żołnierskim. To też przez wdzięczność obdarzała żołnierzy różnymi podarunkami.

Troczanie zawsze mile wspominają szarych, dzielnych żołnierzyków 3-go baonu I p. leg.

Po wkroczeniu wojsk polskich do Trok, rozwiązany przez „Rękowm” Za-

rząd miasta znowu się zbiera i obejmuje władzę nad miastem. Na zebraniu tem był obecny podporucznik Bernacki - jako wojskowy komendant miasta.

Przystąpiono do organizacji władz miejskich. Komendant miasta wydał rozkaz, aby milicja, która pełniła straż przy władzy bolszewickiej, złożyła broń, co natychmiast zostało przez tę milicję wykonane. Komendantem zaś na nowo zorganizowanej milicji wyznaczono Budrewicza Władysława. Dalej tegoż Budrewicza Zarząd miasta wybrał jednocześnie burmistrzem miasta, a Mickiewicza Romualda jego zastępcą (protokół posiedzenia nr. 1a 1919 r.).

Dnia 6 maja przybywa do Trok władza cywilna na czele z komisarzem powiatu Witoldem Staniewiczem, ziemianinem tegoż powiatu, który w dniu 7 maja wystosował pismo za nr. 8 do Budrewicza Władysława, mianując go burmistrzem m. Trok, jednocześnie pismem nr. 9 z dnia 7 maja powiadomił dotychczasowy Zarząd miasta o jego rozwiązaniu. W dniu 8 maja mianował zresztą Jawnikow:

Rojewska Marię,
Słomskiego Witolda,
Łakowicza Bolesława,
Zajączkowskiego Józefa,
Brojęd Urja,
Szapiro Chackiela
(protokół posiedzenia Zarządu nr 1 b. 1919 r.).

Dnia 21 lipca 1919 r. Komisarz powiatu Trockiego pismem swoim ldz. 1492 mianował d-ra Waclawa Zajączkowskiego Przewodniczącym Głównego

Komitetu Wyborczego m. Trok i zgodnie z rozporządzeniem Komisarza Generalnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich zarządził wybory do Rady Miejskiej.

Wybory odbyły się w dniu 17 sierpnia 1919 roku.

Na pięć list oddano ogółem 798 głosów. Największą ilość otrzymała lista polska nr. 5. Z listy tej wybrani zostali radnymi:

Budrewicz Władysław
Mickiewicz Romuald
Łakowicz Bolesław
Słomski Witold
Jachimowicz Tomasz
Rojewska Maria
Dobrochocki Jan (Polacy).
Szapiro Chackiel (Izraelita)
Nowicki Szymon (Karaimit)

Z listy nr 3 - żydowskiej wybrani zostali:

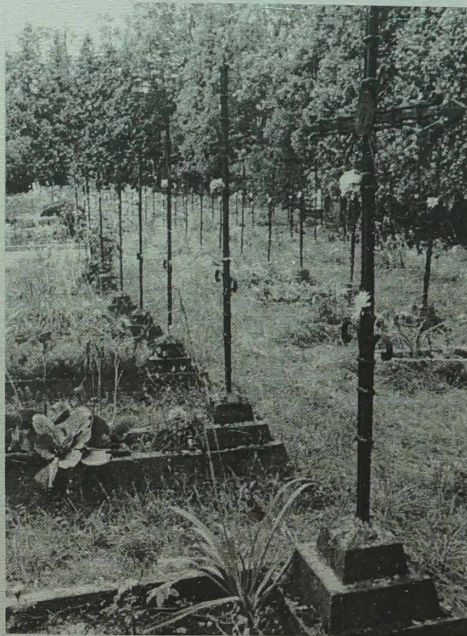
Klauerz Kadysz
Bunimowicz Chaim
Kahan Jankiel.

Rada Miejska w powyższym składzie rozpoczęła swe urzędowanie i na posiedzeniu swym, w dniu 16 września, w myśl rozporządzenia Komisarza Generalnego Z.C.Z.W. z dn. 17 sierpnia 1919 r. przystąpiła do wyborów burmistrza ze swego łona.

Burmistrzem miasta jednogłośnie został wybrany Budrewicz Władysław, zaś jego zastępcą Mickiewicz Romuald.

NA ZDJĘCIU: groby legionistów na cmentarzu w Trokach.

Fot. Marian Paluszkievicz (Cdn.)



Patrząc na fotografię...

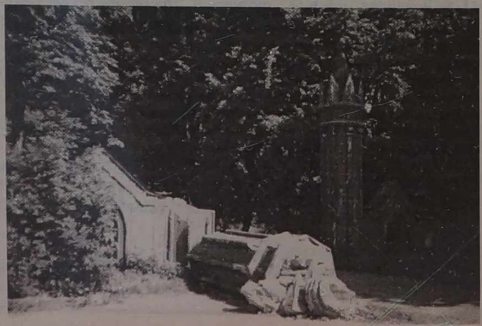
Myślę, że niejedną pozna na niej bramę do pałacu Tyszkiewiczów w Wace Trockiej, tych kilka kilometrów pod Wilnem. Napisałam „brama”, ale czy właściwie, raczej półbrama, prawda? Zwalia ją chyba podmuch wiatru, czyli można powiedzieć, nikt w tym nie jest winien. Ale nie o winę mi chodzi. Chodzi o to, że już była w stanie zawalenia się, a więc była niebezpieczna. Nikt jej zatem nie konserwował, ani właściciel pałacu i posesji pałacowej, ani gospodarz terenu - starostwo wacko-trockie. Ale nie mam zamiaru tego komuś wytknąć. Daje mi tylko to asumpt do smutnej refleksji nad naszą kulturalną spuścizną, której nie tylko nie cenimy, ale zapewne i nie znamy najczęściej.

Tymczasem nie wnioskaję w znaczeniu pałacowo-parkowe tej miejscowości przypominamy, że w swych korzeniami należała do XVI-wiecznych właścicieli pochodzących z Tatarów litewskich - roduiny Attikiewiczy Bieżmowiczów. Dopiero o wiele później została nabyta przez ród Tyszkiewiczów, bo dopiero w połowie XIX w. i do nich ta posiadłość należała do II wojny światowej. Nie będą też wnikała w dzieje ich rodziny (są na to stosowne materiały), pragnę tylko przypomnieć, że przedostatni właściciel Waki Jan (1867-1903) ożeniony był z wmu-

cją jednego z polskich wieszczów - Zygmunta Krasńskiego, Elżbieta Krasńską. Natomiast ostatni właściciel Jan Michał Tyszkiewicz tragicznie zmarł w 1939 podczas lotu awionetką, spoczywa tuż obok rodowej kaplicy - na lewo od „bramy”. Jak świadczy zasłużony Roman Afanazyj („Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej”, Ossolineum, 1993, t. IV), powołując się na opis z kolei Edwarda Chłopiczkiego, który z autopsji pisze o pałacu w Wace, miała to być „wspaniała istotnie europejskiego zakroju budowla”. Oczywiście, w tym z genetyki łańcuchopodobnym pałacu, zbudowanym przez architekta Leandro Marconiego w 1880 r., wiele było ciekawych, drogocennych rzeczy, jak sam wystrój, mnogość obrazów znaczących malarzy, urządzenie terenu itp. Dziś jeszcze można się zachwycić, mimo widocznej ruiny. Należy sądzić, że „upada brama” nie pograży reszty w nicłość.

Smutne i to, że dotąd nie mamy fachowego, rzetelnego przewodnika po najbliższych okolicach od Wilna - ani po litewsku, ani po polsku. A czas na pewno nagli, taki wniosek nasuwa się chociażby, kontemplując zamieszczone zdjęcie.

Danuta WEROWSKA
Fot. autorka



Biblioteka im. Tomasza Zana w Wilnie

Czesław Miłosz w swoich wierszach i wspomnieniach wymieniał nie raz biblioteki wileńskie. Wzmianka: „Kiedy byłem młody i wypożyczałem książki o przegadach na stronej ulicy Mała Pohulanka w Wilnie” (w wierszu „Kiedy byłem młody”) dotyczy Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej, której oddział, jak wspomina poeta, „był tuż koło naszego gimnazjum”. W utworze „Toasty” natomiast czytamy:

*Kiedy ja, rad że lekcia
nie była zadana,
Idę czytać podróże
do Tomasza Zana.*

W rozmowach z Aleksandrem Fiumem („Czesław Miłosz autportret przekorny”) poeta mówił: „Drugą instytucją, gdzie w ciągu moich lat szkolnych kształciłem się i czytałem, była Biblioteka Tomasza Zana w Wilnie, która początkowo mieściła się przy ulicy Wielka Pohulanka, niedaleko gmachu Teatru (...) a później przeniosła się gdzieś na zbieg ulicy Portowej i Sieraokowskiego. Teraz, niedawno, już po Nagrodzie Nobla, dostаем list z Polski od pani Ruszczykowej, która zarządziła Bibliotekę im. Tomasza Zana w Wilnie i przeczytałem doznając się do dobrego pupila, który sam siedział namiętnie i czytał książki i pisma. Ponieważ była to biblioteka, gdzie na kłajch wisiły także pisma warszawskie, gdzie można było zapoznać się z całym ruchem literackim stolicy”. Przez pewien czas Miłosz mieszkał na stacji niedaleko tej biblioteki.

Powstała ona z inicjatywy Koła Bibliotecznego im. Tomasza Zana Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej (m. in. ks. Stanisława Miłkowskiego - prezesa, Ludwiki Ruszczykówny i Stefani Montwiłowej) w roku 1920. „Widząc setki młodzieży, powracające do przerwanej wojną nauki, a nie mające ani książek, ani odpowiednich warunków mieszkaniowych” - pisała Ruszczykówna w pracy zbiorowej „Biblioteki wileńskie” - organizatorzy zamierzali stworzyć ognisko samokształcenia, łączące „nauczanie żywym słowem z książką; odczyty, pogadanki, kursy wieczorne miały podobnie służyć do samodzielnego pogłębiania wiedzy w związanej z ucze-

nią bibliotece”. Nie zrażając się początkowymi niepowodzeniami, spowodowanymi brakiem odpowiedniego lokalu i wojną z bolszewikami, zorganizowano Cytelnianę „Samokształcenie i Uczelnianę Powszechną im. Tomasza Zana w pomieszczeniu ofiarowanym przez prezesa w murach świątyni chłopskiej przy ul. św. Anny. Dotacje na rzecz nowo powstałej placówki oświatowej były początkowo bardzo skromne, rozwijała się więc głównie dzięki ofiarności społecznej. Zaczęto od 158 książek, ale już po roku liczba ich wzrosła do 1808.

Działalność Uczelni Powszechniej trwała tylko do roku 1923, potem pozostała tylko Biblioteka i Cytelniania im. Tomasza Zana, która w roku 1925 przeniosła się do większego lokalu przy ul. Wielka Pohulanka 14. Nową siedzibę poświęcił biskup Władysław Bandurski, a generalny Rydz-Śmigły, dziękował Zarządowi Biblioteki w imieniu żołnierzy, którzy korzystali z niej w 1921-1923 r.”. Lokal ten składał się z 9 pokoi. W jednym umieszczono magazyny książek, biuro i katalogi, w drugim - największym - czytelnię czasopiśmienną, pozostałe przeznaczone na pracownię ze 120 miejscami dla korzystających. W roku 1932 księgozbiór liczył już ponad 12 tysięcy tomów, przy czym niemal połowę pochodziła z darów. Większość stanowiły dzieła naukowe (7.450) poza tym była literatura piękna (2.508) i książki dla dzieci (616).

Biblioteka posiadała własny exlibris wykonany przez Gracjana Achrem-Achremowicza. Nie prowadziła wypożyczalni, można było korzystać z książek jedynie na miejscu. Czynną była od 10 do 20 (w poniedziałki od 13 do 20). Stała się - jak pisze Ruszczykówna - „jakby centralną biblioteką wszystkich wileńskich szkół”. Odwiedza ją 100-180 osób dziennie.

Lokal przy Wielkiej Pohulance okazał się wkrótce zbyt ciasny i bibliotekę przeniesiono w 1937 roku do własnego budynku przy ul. Jakuba Jasińskiego 12. Parter był zajęty na magazyn, katalogi i biura, natomiast na piętrze urządzono 4 sale czytelniiane. Zbiory liczyły w tym czasie ponad 16

tysięcy tomów. Korzystanie z biblioteki było płatne. Początkowo pobierano 1,50 zł miesięcznie lub 15 gr za jeden dzień, potem opłaty obniżono do 1 zł i 10 gr. Młodzież szkolna płaciła połowę, najuboższych z opłat zwalniało.

W roku 1932 Towarzystwo im. Tomasza Zana otrzymało drugą bibliotekę: wypożyczalnie książek przy ul. Mickiewicza 28, liczącą 12 tysięcy tomów. Właścicielki tej placówki - Antonina i Elżbieta Żukowskie - przekazały ją aktem notarialnym Towarzystwu. Korzystanie z niej było również płatne, ale czytelnie Biblioteki im. Tomasza Zana otrzymywali znaczną zniżkę.

Stała dotacja Magistratu m. Wilna oraz dorazne zasiłki innych instytucji nie mogły zaspokoić potrzeb biblioteki, dlatego organizowano na jej rzecz rozmaite imprezy w rodzaju loterii fantowych, „wieczorów szczęścia” lub wieczorów poezji, na których występował m.in. uczeń Szkoły Dramatycznej m. Stanisława Wyspiańskiego.

Zawieszając działalność Uczelni Powszechniej nie zrezygnowano jednak bynajmniej z pracy pedagogicznej. Powołano Towarzystwo Pomocy w Samokształceniu im. Tomasza Zana, które zorganizowało przy bibliotece Powszechną i Biblioteczną w Wilnie. Z inicjatywy tej Poradni odbywały się w szkołach wileńskich bezpłatne popularne wykłady, dotyczące techniki pracy umysłowej i rozmaitych dziedzin wiedzy z jednoczesnym wskazaniem odpowiedniej literatury.

Biblioteka im. Tomasza Zana odgrywała więc istotną rolę w kształceniu młodzieży wileńskiej. Korzystali z niej przedstawiciele wszystkich narodowości. „Na jej terenie - pisała Ruszczykówna - zbliżają się wzajemnie, czerpiąc z zasobów kultury polskiej - Polacy, Litwini, Białorusini, Rosjanie i Żydzi”. Uczyli się lub czytali książki o przegadach i podróży. O swych młodzieńczych lekturach wielu mogłoby powtórzyć słowa Miłosza: „W dużym stopniu to była moja podstawa opanowania języka, tej gęstości, sprawności w używaniu języka polskiego”.

Henryk DUBOWIK
„Wileńskie Rozmaitości”

WRZESIEŃ - czas sprzątu plonów

Wrzesień na działce upływa pod znakiem zbiorów. Uzbieramy cebulę z siewu (jeżeli tego nie zrobiliśmy) i dokładnie dosuszamy. Termin zbioru określa się w momencie, kiedy średnio 50 proc. szczyptorki załamuje się, huska okrywająca cebulę częściowo się wybarwia, a pojedyncze liście zasychają. Połtem cebule trzeba przebrać wyrzucając bączastą, bez łusek, nadgniłą i uszkodzoną. Szczyptorki ucinamy się po całkowitym wysuszeniu w odległości 4 cm od główki. Przechowujemy w przewiewnym, suchym i możliwie chłodnym pomieszczeniu.

Fasole uprawianą na nasioną wyrwa się wówczas, gdy liście zaczynają żółknąć i opadać, a strączki zmieniają barwę na kremową i zasychają. Jeżeli strączki nie są zupełnie zasuszone, to scinamy całe rośliny tuż nad ziemią, wiążemy w paczki i wiszamy w miejscu suchym i przewiewnym.

Jeżeli udało się zdobyć nasiona szpinaku ozimego, wysiewamy go w drugiej połowie września na najwcześniejszy zbiór kwietniowy. Przedtem zagon należy zasilić kompostem i nawozami mineralnymi. Rośliny przed mrozem powinny rozwinąć 3 - 4 liście, gdyż w

takiej fazie najlepiej przetrzymują zimę. Od połowy września do połowy października możemy sadzić cebulę dymkę na wczesnowiosenny zbiór ze szczyptorki. Do tego celu najlepiej użyć dymki dużej o średnicy 17 - 25 cm. Cebulki w rzadku sadzimy jedna obok drugiej.

Przed przymrozkami należy zakończyć zbiór warzyw ciepłolubnych: pomidorów, papryki, fasoli szparagowej i wszystkich dyniowatych. Wysokie odmiany pomidorów z jeszcze zielonymi owocami wyrwa się z korzeniami i wieża w pomieszczeniu o temperaturze 15 - 18 stop. C. Owoce dojrzewają stopniowo: z suchych już krzaków zrywamy dojrzałe pomidory, czasami nawet jeszcze w grudniu i styczniu. Wyrosłe owoce pomidorów, także zielone, których gniazda nasienne są wypełnione substancją galaretowatą, zawinięte w papier dobrze dojrzewają w temperaturze 12 - 13 stop. C. W niższej temperaturze nie dojrzewają, a w wyższej - dojrzewanie następuje bardzo szybko.

Nie zapomnijmy należeć przygotować pomieszczenie do przechowywania warzyw. Piwnicę należy wyczyszczyć i

zdezyfekować, najlepiej spalając siarkę w ilości 50 - 80 g na 10 m sześciennych pomieszczenia. Potem trzeba je starannie wywietrzyć. Skrzynki, półki odkażamy 5% roztowem siarczanu miedziowego (sinego kamienia).

Po zakończeniu zbioru wielu gatunków warzyw, zdrowe liody i reszki późniwie zbieramy do kompostowania, zaś porażone części liody i chore owoce - palimy.

We wrześniu możemy jeszcze sadzić truskawki. Nie jest to jednak takie korzystne, jak do połowy sierpnia: młode rośliny nie dadzą w przyszłym roku liżącego się plonu. Nastąpił też okres intensywnego zbioru sliwek, grusz oraz jesiennych i wczesnojesiennych odmian jabłek. Co prawda, w roku bieżącym sady niebyt obficie obrodziły. Tylko poszczególne działkowicze mogą być zadowoleni z tegorocznego zbioru owoców.

Jeżeli zamierzamy sadzić nowe drzewka i krzewy, czas zadbać o staranne przygotowanie miejsca dla nich. Należy starannie odchwacić glebę, użyźnić nawozami organicznymi, ewentualnie dodać fosforu i potasu.



Czy może ktoś oprzeć się „pokusie”, by nie udać się na grzybobranie. W roku bieżącym grzybobranie jest w bród. Zarówno latem, jak i teraz rosną one dosłownie w każdym lasku, na obrzeżach masów leśnych. Nie brakuje również takich oto okazów, jak utrwalił na zdjęciu nasz Czytelnik Robert LEWICKI.



Nie tylko kwitnące słoneczniki przypominają, że lato już minęło. Lato, które było niezbyt łaskawe nie tylko dla rolników, działkowiczów. Stanowczo za mało było słońca. Teraz zachwycają się rosnącymi „małymi słoneczkami”, zostaje tylko mieć nadzieję i oczekiwać prawdziwego, słonecznego babiego lata. Fot. M. Paluszkiwicz

Blżej świata

„Uprawa dla smaku”

W Wielkiej Brytanii, gdzie rocznie produkuje się około 100 tys. ton pomidorów - z czego prawie 80 proc. stanowią tradycyjne okrągłe pomidory, a około 10 proc. pomidory drobnowłose - rozpoczęto 3-letnią kampanię promocyjną. W dużej części została ona sfinansowana przez producentów, jako pozabawiony smaku i aromatu. W ramach tych działań na każdym opakowaniu krajowych pomidorów będzie umieszczane odpowiednie logo - aby w punktach sprzedaży można było je odróżnić od importowanych. Fundusze na ten cel (750 tys. funtów) pochodzą ze składek ogrodników, zrzeszonych w Brytyjskim Związku Producentów Pomidorów, którzy stanowią 85 proc. wszystkich uprawiających te warzywa. Działania te są reakcją na wzrastający udział na tamtejszym rynku pomidorów z Holandii, a także Francji i Włoch - z których w ubiegłym roku sprowadzono łącznie 100 tys. ton - oraz Hiszpanii - która w tym samym czasie wyeksportowała na Wyspy 190 tys. ton tych warzyw. Wśród sprowadzanych znajdują się m. in. pomidory „winogronowe” lub różnego typu atrakcyjne zestawy i mieszanki, jak np. w kolorze światła drogowych. Pomidory z importu są konkurencyjne również ze względu na wysoki kurs funta brytyjskiego. Dlatego już od kilku lat Brytyjczycy zwracają dużą uwagę na jakość owoców, rozszerzają dobór uprawianych odmian i organizują również ich publiczne

prezentacje. Podczas takiej akcji, odbywającej się w Old Convent Garden pod koniec kwietnia, konsumenci mogli poznać aż 15 odmian.

Brytyjscy ogrodnicy twierdzą, że przestali produkować tylko dla uzyskania wysokiego plonu, lecz oparli się na technologii uprawy dla smaku. W wyniku tego konsumenci oceniają rodzime pomidory jako smaczniejsze, bardziej aromatyczne, o lepszej trwałości - czyli utrzymywane wysokiej jakości przynosi oczekiwany rezultat. Związek planuje również narzucenie bardziej rygorystycznych wymagań jakościowych dla pomidorów sałatkowych.

Owady z plakatu

Ochrona biologiczna w uprawie warzyw szklarniowych nabiera coraz większego znaczenia. Aby jednak w ten sposób skutecznie chronić rośliny, trzeba umieć dobrze rozpoznać szkodniki, dzięki czemu można kontrolować ich liczebność już w początkowym stadium inwazji. Ogrodnikom z zachodniej Europy zadanie to w dużym stopniu ułatwiają kolorowe plakaty Biobestu, które można zawiesić w szklarni. Przedstawiają one szkodniki oraz zwalczające je entomofagi. Obecnie plakaty te są dostępne w pięciu wersjach językowych - holenderskiej, francuskiej, angielskiej, niemieckiej oraz hiszpańskiej.

Nowa taśma do szczyptień

Od kilkunastu lat w Japonii, a od zeszłego roku w Wielkiej Brytanii, do-

stępna jest w handlu taśma Buddy Tape do szczyptienia i okulizacji, ulegająca biologicznemu rozkładowi (po 6 miesiącach od założenia). Pozwala to szkodnikom nie tylko zaoszczędzić na robociznie, ale także przyspieszyć proces uszlachetniania. Samopryzyna, pochodząca z taśmy szczyptenia przelagają do ciepła zabezpiecza miejsce szczyptienia przed wysychaniem, szkodliwymi owadami, itp., a rozwijające się paki z łatwością są rozciągane i przebijają się na zewnątrz. Taśma dostępna jest w handlu w różnych długościach i szerokościach, z przeznaczeniem do szczyptienia albo okulizacji.

„Japońskie damy”

W ubiegłym roku Holendrzy wprowadzili na europejski rynek nową serię odmian hortensji ogrodowej pod nazwą Japanese Lady. Charakterystyczne dla tej serii są dwubarwne płatki - z białym obrzeżeniem. Wyhodowana w Kraju Kwitnącej Wiśni, ma jednak w swoim rodowodzie europejski watek. Twórcą serii „Japońskie damy” korzystał w pracach hodowlanych m. in. z odmian uprawianych w latach 70. na naszym kontynencie. Składa się ona obecnie z 6 odmian.

Rośliny dorastają do 125 cm wysokości, kwitną od czerwca do września i - jak większość hortensji - wymagają stanowiska słonecznego lub półcienistego. Odmiany te mogą być wykorzystane nie tylko do uprawy ogrodowej, ale także jako rośliny balkonowo - tarasowe, w donicach.

Na Zachodzie seria Lady jest chroniona prawną własnością (licencjonowana) i sprzedawana ze specjalną „japońską” etykietą.

lutego. Sałata głowiasta należy do ulubionych świętych warzyw, dlatego warto przedłużyć jej zbiór do późnej jesieni. Z nastaniem jesiennych chłódów osianiamy rośliny prowizorycznym inspektem, siłą lub przenośną skrzynką inspektową, którą przykrywa się oknami. Zamiast okien można stosować drewniane ramy obciążone folią.

Tworzenie główek u roślin przykrytych w ten sposób przebiega powoli i szybko. Sałata ma stosunkowo płaski system korzeniowy, jest więc bardziej niż inne rośliny narzęzona na suszę i nie znosi zmian wilgotności gleby. Należy więc ją często podlewać, a gdy zacznie wznosić głowę, należy to robić szczególnie ostrożnie, aby unikać gnicia roślin. Najlepiej podlewać rano lub przed południem, aby do wieczora rośliny zdążyły obsonować. Odpowiednio pielęgnowana sałata pod oknami można przetrzymać nawet do końca listopada.

Szpinak zawiera dużo witamin i soli mineralnych, zwłaszcza żelaza, które jest składnikiem krwi. Młode rośliny dobrze znoszą krótkotrwałe przymrozki, a nawet mrozy do -6 stop. C. Na grządkę ze szpinakiem nakładamy przenośną skrzynkę

inspektową lub wykonujemy prowizoryczny inspekt. Z nastaniem długotrwałych przymrozków, przykrywamy je oknami tak, aby utrzymać temperaturę w granicach 0 - 2 stop. C. Dorastające rośliny przycinamy przed zamrażaniem i możemy podlewać. Odpowiednio pielęgnowane wagi być zbierane do późnej jesieni.

Pietruszka i koper mogą być zbierane aż do grudnia, jeśli je ochronimy przed mrozami, np. tunelami foliowymi i matami. Podobnie rozkwiadka, która jest silnie siankowa odporna na niską temperaturę, np. zabarczycowa przed zamrażaniem np. przenośną inspektową przykrywa folią (aż do nie jeszczę dodatkowo maty) często podlewane, może być zbierana do grudnia.

Stosując inspekt i koper który jest chroniony przed szkodliwymi działaniami długotrwałych jesiennych chłódów, przetrzymujemy zbiory. Prace w tym czasie, jeżeli urozumiemy, mamy przy tym satysfakcję, że świeże warzywa pochodzą z naszej działki.

Zestaw przygotowała
DANUTA DANOWSKA

Przedłużmy zbiór warzyw

Jesiennie zbiory niektórych gatunków warzyw możemy przedłużyć, jeśli przed nadjeściem długotrwałych chłódów rosnące jeszcze rośliny odpowiednio zabezpieczymy. Jest to zalecane, bowiem nie wszystkie warzywa po zbiorze można przechowywać w stanie świeżym, a wiadomo, że zbierane bezpośrednio przed spożyciem są one najsmaczniejsze i najwartościowsze. Poza tym zdarza się, że warzywa uprawiane na zbiór jesienny nie zdążą dojrzeć przed nastaniem przymrozków.

Do osłonięcia roślin można zastosować kopki ochronne wykonane z folii. Wadą tego sposobu jest konieczność nalożenia kopki na każdą roślinę. Można ją stosować, gdy chronimy niewielkie ilości roślin. Jeśli chcemy chronić całą grządkę, lepiej przykryć całkowicie jej powierzchnię przenośną skrzynką inspektową lub matą tunel foliowym. Można też wokół grządek ułożyć niewielki wał ziemny, a następnie ją przykryć folią lub szkłem. Wał ziemny musi być dobrze ubity, aby taki prowizoryczny inspekt nie został zniszc-

zony przez deszcz. Folię owijamy się tylko z jednej strony, druga zostawia się dla wietrzności roślin. Do przedłużenia jesienią zbioru warzyw wykorzystuje się też inspekt siatki.

W uprawie na zbiór jesienny zdarza się, że przed nastaniem przymrozków kalfarofy nie wykształtują normalnej wielkości róż. Wówczas rośliny z silnie rozwinętymi liśćmi o 2 - 4 cm średnicy róż wykopane z brzytą ziemi można zadławić w inspekcie; blisko jedna obok drugiej. Liczy się wielkość róż, bo jeżeli zawiązki są mniejsze niż 2 cm - nie wiążą róż, a gdy większe niż 4 cm - nie nadają się do takiego przechowywania, bo szybko gniją. Jeżeli rośliny zabezpieczymy przed zamrażaniem, będziemy przetrzymywać je w temperaturze 5 - 8 stop. C., wietrzyć i podlewać, to po upływie 30 - 40 dni róży dorosną do wymaganej wielkości. Grządki z rosnącymi kalfarofami można także osłonić przenośną skrzynką inspektową lub nakryć tunelami foliowymi. Warto również przedłużyć

Bolcieniki położone w 4 km od Bieliczek nad rzeką Groźną, od 1723 należały do hrabstwa Bolcienickich, rodziny Puttkamerów.

Po ślubie Maryla z mężem z początku zamieszkał w Uniechowie, drugim majątku Puttkamerów, później przeniósł się do Bolcienik.

Dworek w Bolcienikach był murowany, parterowy, z gankiem i balkonem wspartym na czterech kolumnach, okolony drzewami, krzewami; była tu altana.

W tym dworku, parku, w sąsiednim „gaiku” („borku”) spotkał się Adam z Marylą. Przyjeżdżał tu sam albo w towarzystwie przyjaciół. Przebywał z „Peri” (tak ją ochrzcił filomac) sam na sam, bądź w obecności jej męża, Wawrzyńca (Lorencja) Puttkamera.

Jak się układały stosunki w tym małżeństwie „i o jakiej”? Wydaje się, że kulturalny, tolerancyjny hrabia Puttkamer ten romans traktował jako teatralną literacką zachciankę żony, chwilowy wybuch kobiecych uniesień, dla których po prostu był wyrozumiały. „Miał on wiele zrozumienia i pobłażliwości dla jej sentymentalnych dziwactw, wdział, że nie są niebezpieczne, wiedział, że Maria jest dobrze wychowana, nie mźbić, co by było wykreśleniem przeciw dobremu tonowi (...)

(...) Ale godny podziwu stoicyzm, z jakim ten święty, rozumny mężczyzna znosił kaprysy żony, musiał zapewne opierać się na trwałych podstawach. Gdybyśmy znali poufne życie małżonków, wyjaśniłby się nam może sekret tej doskonałej formy, w jakiej zawsze widzimy hrabiego Wawrzyńca”. (Mieczysław Jasstrun).

W maju-czerwcu 1822 r. Mickiewicz oficjalnie bawił w Bolcienikach przez dwa tygodnie, podejmowany tam przez Marylę i Wawrzyńca Puttkamerów. Wcześniej (a może później) odbywał potajemnie schadzki, czego przykładem ów listek, niejednokrotnie cytowany przez wszystkich biografów Adama Mickiewicza: „O 12 wieczór w czwartek w tym samym miejscu, gdzie byłam raniona galezią, a jeżeli by coś arcyważnego przeszło, wtemczas na granicy, w piątek o 5 godzinie”.

Spotkania „o 12 wieczór”, gdzie kochanka była „raniona galezią” odnosiło początkowo do Tuhanowca. Jednakże zwrot „na granicy” sugeruje wyraźnie, że chodziło o Bolcieniki położone blisko Sołecznik Wielkich, ówczesnie na granicy guberni wileńskiej-grodzińskiej.

O „suchym gaiku” pod Bolcienikami, ulubionym miejscu przechadzek w 1822 r. pisała Maryla do „drogiego Pana To-

masza” (Zana): „... zajmując się teraz wieloma moimi gaikami. Jest to lasek posępnych jodeł i świerków, drzew cmentelnych. Las nigdy nie darzy zielenią, żaden kwiat nie raduje tam wzroku, zdaje się, że znikro jego nawet grunt własnym smutkiem jakimś przesyca - a mimo wszystko, posiada on dla mnie wiele uroku”.

Do gaiku prowadzi droga od dworu (około 300 m), od której przed laskiem odbiega ścieżka prowadząca na niedużą polankę, pośród której widnieje szary głaz z krzyżem. Głaz ten ludność miejscowa nazywa „kamieniem żaloby Maryli”. Podobno, były tu jeszcze inne kamienie kładzione przez Marylę ze specjalnie wyrytymi napisami: „Zawiedzionej nadziei”, albo „Straconym złudzeniom”.

Maryla po ślubie miała głowę krótko strzyżoną według ówczesnej mody - a la Titus, paliła fajkę, lubiała częste samotne przejażdżki konne (miała klacz, którą nazywała Huryssa). Wśród nuty życia w Bolcienikach jedyną jej rozrywką było czytanie romansów, grywanie na fortepianie i pisanie listów. Do Adama Mickiewicza pisała przez pośrednika - Tomasza Zana, bo wprost, bezpośrednio nie wypadało. Maryla dbała o pozory. Niemał każdy jej list do Mickiewicza kończył się słowami: „spal ten listek”.

Ważny to okres w dziejach ich romansu. Piszcie Marta Zielińska:

bardziej zależało. I ona o śmierci mówiła, marzyła, szukała jej”.

Musiała później w Bolcienikach dziać się jakieś nagłe, gwałtowne sceny. Dwukrotnie po spotkaniu z Adamem Maryla pisała w „jakimś dziwnym letargu”.

„Od waszego wyjazdu - donosiła siostrzeńcy, Henrykowi Uzłowskiemu, z którym Adam Mickiewicz przyjeżdżał do Bolcienik - (...) jeszcze nie widziałam promieni słonecznych. Bóg na mnie zesłał sen letargiczny, który trwał aż do dzisiejszego dnia. Jeżeli mił przebudził kto, wpadałam wtenczas w złość i zjadłość wielką - (większą jeszcze, aniżeli na tym spacerze, na którym przeskadzano mojej Huryście przeskakiwać). Ten sen skracał mi czas i razem przynosił mi wielką przyjemność, gdyż miałam marzenia miłe i słodkie, których i na arkuszu bym nie spisała. Wszystko przemija jak sen, z tym różnica, że jedni przedko o wszystkim zapominają, na drugich większe robi wrażenie, i ci pamięci nie traca. Podziękuj panu Adamowi i za obietnicę haskawą przesłania mi „Ballad” (na które oczekiwałam z wielką niecierpliwością, skutku bowiem nie otrzymałam. Nie utracam się za jego niepamięć. Jam się tego zawsze spodziewała, że jak tylko wjedziecie w mury Wilna, zapomnicie o mieszkańcach Bolcienik. (...)

Obiecany tomik „Poezji” Adam



Adam Mickiewicz.

Rys. Walenty Wańkiewicz.

Szlakiem Adama Mickiewicza

1. BOLCIENIKI (albo: rzecz o miłości „teatralnej”)



Maryla Wereszczakówna jako hrabina Puttkamerowa.
Rys. według współczesnej miniatury.

„Adama widok Maryli już uspokajał, gdy tymczasem ona coraz więcej zstalała, przeczując, że im ukochany jest bliżej, im bardziej do niej należy - tym bardziej go traci. Teraz role się odwróciły: on stał się kims niewykłm, jej natomiast pozostawała dawno zużyta maska nieszcześliwej, sentymentalnej heroiny. Musiała zatem Maryla silniejszych używać środków, by zademonstrować przed Adamem wielkość swoich uczuć, by wzdurzyć w nim podwój, litosć i trwożnymi słowy, by przywiązać go do siebie. Bo w czerwcu 1822 roku to jej już

Mickiewicz wkrótce przesłał do Bolcienik. W odpowiedzi Maryla pisała do kochanka: „Proszę przyjąć milion podziękowań za boską poezję, którą miałeś niemierną uprzejmość mi przesłać. Jest ona bardzo ładna, czytając ją po tyśsiastko, zawsze podziwiający twój geniusz o twoje talenty. Zazdrościsz tej bezgranicznie, która dotrze do twoich rąk. Czemuż nie jestem na jej miejscu, miałabym słodką przyjemność widzieć cie, rozmawiać z tobą. Iłez rzeczy miłabyłm ci o powiedzenia! Chciałabym widzieć, czy odwieczna naszę stronę w lice. Pytałam cię o to kilkakrotnie, ale znowu odpowiadałeś „nie wiem” (...) Zegnam. Muszę kończyć pisanie z braku czasu. Proszę mi przysłać adres, ponieważ nie wiem, gdzie się obecnie zatrzymałeś.

O! Jak bardzo pragnę zobaczyć Cię jeszcze przed moim wyjazdem? Myślę, że zostanie tu jeszcze do 22 lipca. Zegnam raz jeszcze. Bądź zdrow i szczęśliwy. (...)

Proszę spał ten listek. Bola mnie oczy i prawie nic nie widzę”.

Tym razem Mickiewicz nie odpowiedział na zaproszenie, a podczas swoich tegorocznych (1822 r.) wólcępęg po Nowogródzynie, nie zajął ani do Bolcienik, ani do Tuhanowca.

Pisał w swoim wierszu „Do wizytujących”:

Jeśli pani co wyraz
zasmaić się gotowa,
Choć usta śmiać się nie chcą;
jeśli panicz z boku
Pogłąda i zegarek
dobry i chowa,
I grzeszność ma na ustach,
a coś złego w oku.
Wierz, jak ich trzeba witać?
- Bywaj zdrow, bądź zdrow!
A kiedy ich masz znowu
odwiedzić? - po roku.

Tego samego lata Mickiewicz był w Szczorsach, pracował tam miesiąc w bibliotece Chreptowiczów.

Prawdopodobnie o rok wcześniej (1821) w tych samych Bolcienikach Adam chciał wywołać na pojedynkę Wawrzyńca Puttkamera. Całe to zajście opisał po śmierci poety jego uniwersytecki kolega Józef Łoziński, wydrukowała je „Gazeta

Codzienna” w 1860 r. W opisie tym zwraca uwagę zachowanie się Puttkamera.

„Wziął więc (Adam) pistolety i ruszyliśmy do domu. Zbliżając się do bramy zamykającej przedzinnie spotkał się Puttkamera z żoną przechadzącą się po gazonie. Skorośmy weszli w bramę, pani poskończyła ku nam i chciała może uprzejmie powitać poetę, ale ten spotkał ją wzrokiem, od którego słowa zastępy na ustach, i porwawszy ją za rękę zapomniał o Puttkamerze, o imie, o zamiarze swoim i o całym bożym świecie. Trzymając się za rękę, a milcząc jak glazy i tylko wzrokiem śledząc się wzajemnie, poeta i pani Puttkamerowa poszli szpiernie drogą wiodącą do ogrodu. Tymczasem zbliżyłem się do Puttkamera, który był wspólnym Adama i moim kolegą i napredce zawiadomiłem go o donniemanym zamiarze Adama. Puttkamer okazał w tej okoliczności zimną krew i zdumiewającą wyrozumiałość względem Mickiewicza, którego miłość do Maryli i rzecze z westchnieniem: „Chcę ją widzieć, nim kraj ten opuszcza na wieki, „Chcę widzieć nie widziany”.

Wtem leci za rzeki
Konna łowczyni strojna
Dyjały odzieniem:
Wstrzymuje konia, staje,
zwraca się wejrzeniem:
Zapewne jechał za nią
towarzysz daleki.

Strzelec cofnął się,
zadrzał, i oczy Kaina
Zataczając po drodze,
gorko się uśmiechał;
Drżącą ręką bronił nabi,
dąsa się i zyma.

Odzedł nieco,
jakoby swej myśli zaniechał.
Wtem dojrzał mgłę kurzawy;
wzniesioną broń trzyma,
Bierze na cel, mgła bliżej -
lecz nikt nie nadjechał.

Do pojedynku nie doszło. Po przepanej nocy w domu gościnnego Puttkamera, Adam z Łozińskim, nie pozeznawszy się z hrabią i Marylą, o świecie opuścili Bolcieniki. „Jaki wstyd! Takie głup-

(Cdn.)
Ałwida A. BAJOR
Fot. Bronisława Kondratowicz



„Kamień żaloby” Maryli w „suchym gaiku” pod Bolcienikami.

Polski pomysł na obronę stolicy we wrześniu 1939 roku sprawdzili się podczas walk powietrznych o Londyn i Moskwę, bo Anglii i Rosjanie mieli działa przeciwlotnicze, balony zaporowe i samoloty, których nam brakowało.

Hitlerowska Luftwaffe miała sparaliżować Warszawę swoją siłą uderzeniową i bezwzględnością. Plan „Wasserkante” przewidywał uderzenie na stolicę Polski w sumie około 2000 samolotów. 1 września 1939, o świcie, pierwsza fala naciągająca miała nad uspione miasto. Cios był wymierzony w ludność cywilną, miał wywołać panikę. Liczono, że udzieli się ona władzom, sparaliżuje je i pozabawi woli walki.

Pierwsze starcia

Hermann Goering odwołał plan „Wasserkante” 1 września 1939, tuż przed rozpoczęciem ataku na Polskę. Powodem była zła pogoda. Nie oczekano to jednak zaniechania nalołów. Zadanie to otrzymała 1. Flota Powietrzna, stacjonująca w Prusach Wschodnich. Przygotowując się do wojny jej sztab nie docenił polskich możliwości. Niemcy nie oczekiwali, że natkną się nad Warszawą na sprawną obronę przeciwlotniczą i myśliwce Brygady Pościgowej.

1 września 1939, krótko po 4.00, posterunek obserwacyjno-meldunkowy zameldował spod Działdowa o uderzeniu niemieckich jednostek. O 4.45 radiostacja Warszawa I podała komunikat: „Zarządzam na całym kraju alarm OPL. Nieprzyjaciel działa lotniczym wszędzie, głównie od strony Szwecji”.

O 6.00 Miawa zameldowała o dużym nalocie w kierunku Warszawy. Poderwano do walki Brygadę Pościgową. Około 7.00, w rejonie Legionowa, pierwszego H-111 zestrzelił por. pil. Aleksander Gabszewicz. Wyprawa licząca 100 bombowców została rozbita.

Po południu Luftwaffe zaatakowała Warszawę gwałtownie. Ponad 100 bombowców ubezpieczyli myśliwce Me-109 i Me-110. Piloci Brygady Pościgowej, sprawnie naprowadzani z ziemi, rozbili i tę wyprawę. Tylko pojedynczym kluczem Luftwaffe udało się przedrzeć nad stolicę, zaatakować Okęcie, Wole, mosty Poniatowskiego i Kierbedzia. Tego dnia Niemcy stracili 14 samolotów zestrzelonych, 5 prawdopodobnie zestrzelonych i 10 uszkodzonych. Ale także Brygadę Pościgową, dysponującą znacznie gorszymi samolotami, poniosła ciężkie straty.

Od 2 do 4 września lotnictwo niemieckie działało na wyczerpanie polskich myśliwców. Miasto atakowane było ze wszystkich kierunków. Piloci niemieccy dolatywali w dużych ugrupowaniach na odległość 50 kilometrów od stolicy, a następnie rozdzielał się, atakując ją kluczami, Część wyprawa została rozbita.

W pierwszych dniach wojny taktyka Luftwaffe okazała się skuteczna tylko częściowo i to dzięki ogromnej przewadze liczebnej i technicznej. Jakże były tego przyczyny? W latach międzywojennych wiadomo było, że duże miasta będą w przyszłej wojnie obiektami masowych ataków sil lotniczych. Poglądy te zafascynowały Hitlera i dowódców Luftwaffe. Sprawili je w czasie wojny w Hiszpanii, gdzie osławiony „Legion Condor” zniszczył Guernikę, częściowo Madryt i inne miasta.

Pierwsze przymiarki

Polscy teoretycy interesowali się szczególnie obroną powietrzną du-



Ćwiczenia OPL Warszawy w 1935 roku.

zych miast i od początku mieli własne, oryginalne poglądy na ten temat. W pracy o „Niebezpieczeństwie lotniczym” S. Abzółtowski stwierdził: „System obrony powietrznej kraju winien być (...) rozwijany i kierowany nie ku obronie obiektów znajdujących się w strefie frontowej, lecz przede wszystkim mających duże znaczenie wojskowe, polityczne, gospodarcze, a znajdujących się na zaplecze działań”.

Wypytowano ośrodki, które miały się stać obiektami obrony przeciwlotniczej. Na czeluź listy znalazła się Warszawa.

W 1929 roku odbyły się manewry w rejonie Deblina. Uczestniczyli w nich dywizyjny myśliwski i bombowe (szkolne) Oficerskiej Szkoły Lotniczej. Wykazały one małą skuteczność myśliwców w zwalczaniu nalołów. Brakowało sieci posterunków dozoru, alarmowania, a także łączności. Lotnictwo potrzebowało radiostacji, zapewniających łączność ze stanowiskiem dowodzenia.

Kolejne manewry przeprowadzono w 1934 roku, w rejonie Łodzi i Kutna. W stosunku do poprzednich ujawnił się znaczny postęp. Wszystkie wyprawy bombowców zostały przechwycone dzięki dość sprawnej sieci łączności przewodowej Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Meldunek wysłany z posterunku obserwacyjnego docierał do ofiera dowodzącego myśliwcami w czasie od 40 sekund do 3 minut. Podobne wyniki uzyskano na ćwiczeniach, organizowanych przez OPL Warszawy w 1936 roku.

Na manewrach w roku 1937 dysponowano już radiostacjami na kilku samolotach myśliwskich P-11c. Radiostacja znalazła się na lotnisku jednego z dywizjonów i na stanowisku dowodzenia myśliwcami. Łączność radiowa była dwustronna. Dzięki temu dywizjon myśliwski nie przeczekał żadnej wyprawy zapowiedzianej przez posterunki obserwacyjno-meldunkowe.

Ćwiczenia dowiodły, że pomysł na użycie myśliwców w systemie OPL odpowiadał już wtedy warunkom nowoczesnej wojny powietrznej. Utworzenie Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa (IOPP) i mianowanie na stanowisko jej Inspektora gen. bryg. dr. Józefa Zająca korzystnie wpłynęło na rozwój badań i przygotowań OPL do woj-

ny. IOPP korzystał z wiedzy naukowców z Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Pogorzelskiego i innych.

Zbiornica na Zielnej i wynalazek inż. Naimskiego

W Warszawie szczególną uwagę zwrócono na stworzenie sprawnej sieci obserwacyjno-meldunkowej. Punktem centralnym tej sieci stała się główna zbiornica meldunkowa przy ul. Zielnej. Do siedemnastu zbiornic okręgowych podłączono około 800 posterunków, rozmieszczonych w dwóch półkierunkach: zewnętrznym (około 10 km od granicy państwa) i wewnętrznym.

Gen. Zająca pisał: „Warszawa (...) była oddalona od granicy z Prusami Wschodnimi o ok. 120-140 km, czas lotu stamtąd samolotów bombowych (w ugrupowaniu bojowym ze średnią prędkością 300 km/godz.) wynosił ok. 25 minut. Okres od wykrycia nalotu niemieckiego był zbyt krótki, by OPL mogła skutecznie zniszczyć wyprawę bombową przed granicami Warszawy”.

Dłatego polscy inżynierowie-łącznościowcy podjęli prace badawcze nad usprawnieniem środków wykrywania i łączności, m.in. nad stacją radiolokacyjną. Eksperymentalne urządzenia (obok nadajnika telewizyjnego) testowano w dachu pierwszego warszawskiego wieżowca - Prudentialu. Nie wyszły one poza fazę studiów.

Niezwykle skuteczny i prosty był natomiast wynalazek inż. Naimskiego tzw. przystawka automatycznej wyprostowania linii telefonicznych. Dzięki niej czas nadawania meldunku z posterunku obserwacyjnego na granicy państwa z Niemcami do stanowiska w centrali na Zielnej wynosił od 30-45 sekund, maksymalnie do 3 minut.

Gra wojenna przeprowadzona 1 października 1937, największa w historii polskiego lotnictwa przed rokiem 1939, potwierdziła dużą sprawność sieci posterunków obserwacyjnych. W ciągu 24 godzin przeszło przez główną zbiornicę około 10 tysięcy meldunków. Zbiornica główna i współpracujące z nią zbiornice rejonowe z widłowym pojemności całkowicie odpowiadały potrzebom OPL Warszawy.

Sieć obserwacyjno-meldunkowa nie zawiodła. Piloci samolotów myśliwskich i eksperci do spraw

łączności wiedzieli jednak, że gra odbywała się w pokojowych warunkach, bez bombardowań i uszkodzeń linii telefonicznych. Słabym punktem był brak radiostacji na posterunkach obserwacyjnych. Przystąpiono więc do tworzenia dwóch kompanii obserwacyjno-meldunkowych, wyposażonych w radiostacje na samochodach. Obie przeznaczono dla obrony powietrznej Warszawy.

Niezwykle ciekawym i - jak się później okazało - bardzo trafnym posunięciem było włączenie w układ dowodzenia OPL Warszawy radiostacji Polskiego Radia (radiostacje przed wojną nie brały udziału w ćwiczeniach, by nie ujawnić ich roli przed wywiadem niemieckim)

W układ dowodzenia włączono radiostację Warszawa I i II oraz nowoczesną radiostację Policji Państwowej w Gołdziejowie. Sztab Brygady Pościgowej połączony był z rozgłośnią Polskiego Radia kablem podziemnym.

Kod majora Wyrwickiego

Przygotowując myśliwców do obrony Warszawy mjr Eugeniusz Wyrwicki wpadł na pomysł dowodzenia ugrupowaniem w powietrzu za pomocą specjalnego kodu. Obszar stolicy podzielono na 16 sektorów kątowych. Za środek kąta układu szef sztabu Brygady Pościgowej przyjął Plac Napoleona (obecny Plac Powstańców Warszawy) i stamtąd wyprowadził promienie średnio co 22 stopnie, oznaczając je kolejno od 1 do 16. Następnie, z tego samego punktu, zatonczył trzy okręgi o promieniach odpowiadających odległościom 10, 20 i 30 km. Oznaczono je literami A, B, C. Powstał w ten sposób kod łatwy do zapamiętania.

Dowodzenie odbywało się w sposób następujący: radiostacja Warszawa I (a od 3 września 1939 Policji Państwowej) ogłaszała komunikat: „Uwaga Jan! B-12” - dla myśliwców znajdujących się w powietrzu. Oznaczało, że to oficer dowodzenia brygady kierował pilotów w sektor 12, a przechwytywanie wyprawy bombowców miało nastąpić w odległości 20 km od Warszawy. Piloci, znając rejon walki nabierali wysokości i oczekiwali wroga. Zastosowanie kodu miało kapitalne znaczenie w dowodzeniu podczas wojny. Niemcy nie rozszyfrowali, co oznaczały komunikaty. Były one nie-

rozumiałe także dla warszawiaków i bardzo ich drażniły: podejrzewano działalność dywersyjną.

W ćwiczeniach i grach wojennych organizowanych przez IOPP i dowódcę OPL Warszawy brały również udział baterie artylerii przeciwlotniczej. Miasta broniły 104 działa przeciwlotnicze, co stanowiło trzecią część całej polskiej artylerii przeciwlotniczej. Jedynie Warszawa otrzymała do obrony lotnictwo myśliwskie (45 samolotów). Inne ośrodki (Łódź, Górny Śląsk, Poznań) pozbawione były taktyk obrony.

Klęska OPL

Pod koniec sierpnia 1 pulk artylerii przeciwlotniczej osiągnął gotowość bojową i zajął stanowiska na obrzeżach i w centrum Warszawy. Myśliwcy przemieśli się 31 sierpnia, w tajemnicy przed Niemcami, na lotniska w Zielonce i Poniatowie.

W miarę posuwania się jednostek Wehrmachtu w głąb Polski, uległ likwidacji najpierw pierwszy, a następnie drugi pięcioletni posterunek obserwacyjno-meldunkowy. Niemcy systematycznie atakowali też linie telefoniczne, trafnie przewidyując, że jest to klucz do zakłócenia systemu dowodzenia.

5-6 września Luftwaffe zwiększyła intensywność nalołów. Przeciwno Warszawie zrzucono nowe dywizyjony bombowców nurkowych. Polscy piloci nie mogli już skutecznie obronić stolicy.

W pierwszych sześciu dniach września polscy myśliwcy zestrzelili 43 samoloty niemieckie, 9 zestrzelili prawdopodobnie i 20 uszkodzili. 7 września Brygada Pościgowa wycofana została na Lubelszczyznę. Do 27 września broniła stolicy samotnie artyleria przeciwlotnicza; zestrzeliła około 100 niemieckich samolotów.

Obrona przeciwlotnicza Warszawy we wrześniu 1939 wystawiała dobre świadectwo polskiej myśli wojskowej tego okresu. Podobnie jak nasza stolica broniłony był później Londyn, podczas bitwy o Wielką Brytanię, a następnie Moskwa. Tam jednak można było wprowadzić do akcji znacznie większe grupy nowoczesnego lotnictwa pościgowego. W Londynie, i w Moskwie dysponowano również znacznie większą liczbą dział przeciwlotniczych i setkami balonów zaporowych. Ta taktyka okazała się skuteczna.

Tadeusz KRZĄSTEK
(„Prawo i Życie”)

Niemcy

Przesiedleńcy - roszczenia na zamówienie?

Niemiecka chadecja jest przewidziana, ze stonki polsko-niemieckie można składać na otwartą kampanii wyborczej - takie wrażenie można było odcisnąć na niedzielnym zlocie Związku Wypędzonych (BdV) w Berlinie.

Już na konferencji prasowej poprzedzającej główny wiec zlotu, czyli „Dnia Stron Rodziny” (Tag der Heimat), Erika Steinbach, nowa przewodnicząca Związku Wypędzonych, deputowana CDU do Bundestagu, kandydująca także w tegorocznych wyborach parlamentarnych, zaczęła od wystawiania cenzurek.

Estonia, Litwa i Rumunia otrzymały dobre stopnie ze sprawowania, gdyż „zaprosiły do powrotu Niemców pochodzących z tych krajów”. Węgram Steinbach postawiła oceną bardzo dobrą, bo już w 1992 r. uchwałyły ustawę o repatriowaniu i odszkodowaniach z uwzględnieniem Niemców pochodzących z Węgier.

Polscy Czechom Erika Steinbach wystawiła dwie za to, że „ich rządy uporczywie po dziś dzień odmawiają faktycznego zajęcia się krzywdą wypędzonych. Co więcej, uderza się w ten raniące nas i napawające lękiem. Oba rządy lekceważą nasze prawa człowieka” - podkreślono w oświadczeniu wczorajszym dziennikarcom.

Zganiiony został zwłaszcza premier Czech za to, że Niemców sudeckich zaliczył do sprawców wysiedlenia. „My, miliony wypędzonych Niemców, jesteśmy ofiarami, a nie sprawcami” - głosiła pani Steinbach, jak gdyby 15 mln (według BdV) przesiedleńców mieszkało przedtem na antypodach i nie było związanych z polityką hitlerowskich Niemiec.

Partie chadecjki, które przez 16 lat sprawowały władzę w RFN, nie są pewne zwycięstwa w tegorocznych wyborach i szukają różnych argumentów dla zjedzenia wyborców.

Związek Wypędzonych z 2 mln statystycznych członków to kasek lakomy. Ofensywa premiera Bawarii Edmunda Stoibera (CSU) w czasie zlotu BdV w Zielone Świątki w Norymberdze i jej kontynuacja przez

CDU, wyrażająca się m.in. w przekazaniu prezesury Związku Eriki Steinbach, przyniosła owoce. Organizacja została całkowicie zdominowana przez CDU i CSU.

Wypędzeni mają głosować na chadecję - brzmiała instrukcja pani Steinbach, wyłożona bez ogródek na zlocie w Berlinie. W zamian zaproponowała ona przesiedleńcom perspektywę powrotu w strony rodzime.

Na konferencji prasowej Steinbach nie umiała wprawdzie odpowiedzieć na pytanie, ilu dawnych mieszkańców Śląska, Pomorza i Mazur jest zainteresowanych powrotem na ojczyznę, ale podkreślała dziedziczny charakter wypędzenia i roszczeń.

„Polska kandydowała z reparycjami wojennych od Niemiec, bo otrzymała jedną czwartą terytorium Rzeczy” - zawirowała pani Steinbach.

Ponieważ jednak przesiedleńcy nie zrezygnowali ze swych praw, zażądała od państwa polskiego wypłaty odszkodowań, zwrotu majątków lub stworzenia specjalnych warunków osiedlenia się w Polsce potomków wysiedleńców.

Helmut Sauer z frakcji parlamentarnej CDU/CSU, szef grupy Niemców z „Niemiec środkowych i wschodnich”, w rozmowie z korespondentem PAP był bardziej precyzyjny.

„Chodzi nam o możliwość indywidualnego powrotu, to znaczy swobodę osiedlenia się w Polsce, tak jak to będzie możliwe na obszarze całej Unii Europejskiej. Chodzi nam o możliwość zakupu w Polsce przez Niemców, chętnych do osiedlenia się w dawnych stronach rodzinnych, obiektów i nieruchomości, które należą do państwa, miasta lub gminy”.

Jako przykład podał, że w jego domu rodzinnym na Śląsku mieszka teraz kilka polskich rodzin. „Te rodziny - powiedział - powinny tam pozostać. Nie chcemy wszak ponownego wypędzania”.

Natomiast są w pobliżu lasy państwowe, a w nich leśniczówka i inne zabudowania, i uzyskanie tych obiektów

od państwa polskiego bardzo by go interesowało.

Próbę wyłączenia sprawy wysiedlenia Niemców z skłótsztatu przyczyn, przebiegu i skutków wojny i okupacji niemieckiej w Polsce organizacje przesiedleńców podejmowały już nieraz. Nie po raz pierwszy także Związek Wypędzonych określała jako „bezwprawny” Układ Poczdamski jego postanowienia.

W materiałach Związku Wypędzonych stwierdza się, że „od 1949 r. wszystkie rządy RFN potępiały wypędzenie Niemców i zabór mienia niemieckiego bez odszkodowania jako sprzeczne z prawem międzynarodowym”.

Z traktatu z Polską o dobrym sąsiedztwie i przyjaźni współpracy z 17.VI.1991 r. oraz z traktatu o tej samej nazwie z Czechami z 27 lutego 1992 r. wyłączone sprawy własności. Tym samym stanowisko prawne rządu federalnego jest otwarte.

Rząd federalny twierdzi, że przy odpowiednich okazjach zapytuje Polskę o otwarte sprawy własności. Strona polska dotychczas nie dała do zrozumienia, że jest gotowa do różnów na ten temat”.

Lider mniejszości niemieckiej w Polsce, eks-senator Gerhard Bortodzie, powiedział kiedyś korespondentowi PAP w kuluarach konferencji międzynarodowej, że po przemianach demokratycznych w krajach sąsiadujących z Niemcami oraz uznaniu mniejszości niemieckiej w Polsce, organizacje niemieckich wypędzonych znalazły się na historycznym zakreśleniu. I albo potrafią go wziąć łagodnie, albo wypadną na margines historii. Wyboru do Bundestagu 27 września są zapewne ostatnią szansą dla zawodowych działaczy organizacji przesiedleńców. Zmiana koalicji rządowej w Niemczech będzie oznaczała obcięcie dotacji na działalność „neofaszystowskich, zawodowych odwetowców”, jak nazwali w niedziele BdV uczestnicy lewicowej kontrdemontacji.

A b pięćdziesiąt państwowych zloty ziomkostw nie będą się już mogły odbywać.

Przeprowadzka

Reichstag gotowy na Boże Narodzenie

Gdy pod koniec ubiegłego tygodnia zapowiedziano w Bonn, że roboty budowlane przy gmachu Reichstagu zakończy się 23 grudnia, zainteresowani dokonali wstępnych przybliżeń i oczekiwaniu przeprowadzki do Berlina.

Komisja budowlana Bundestagu podala, że pierwsze posiedzenie Bundestagu w Reichstagu odbędzie się pod koniec kwietnia 1999 r. 23 maja Zgromadzenie Federalne wybierze tam prezydenta. W ciągu lipca nastąpi kompletna przeprowadzka parlamentu, z tym, że biblioteka i archiwum przeniosą się później, do roku 2001.

Biura dla 300 deputowanych - to już dziś wiadomo - znajdą się w wynajętych tymczasowo lokalach, zanim przeprowadzalne w 2001 r. zostanie ukończony remont biurów.

Przydział tymczasowych pomieszczeń nastąpi po wyborach do Bundestagu 27 września, ale już zaplanowano, że frakcja CDU/CSU znajdzie się w dawnym NRD-owskim ministerstwie oświaty w zbiegu Alti Unter den Linden i Wilhelmstrasse, 350 m od Reichstagu.

Frakcja SPD zakwateruje się w budynku przy Unter den Linden w dawnym NRD-owskim ministerstwie handlu zagranicznego, 500 m od Reichstagu.

Zieloni otrzymają biura w dawnej prokuraturze generalnej przy Luisenstrasse, w budynku uznanym za zabytek architektury - 350 m od parlamentu. FDP zasiadli byle ministerstwo sprawiedliwości przy Dorotheenstrasse, 300 m od Reichstagu. PDS znajdzie się 600 m od nowej siedziby parlamentu, w warzystwie części deputowanych z CDU/CSU i SPD.

Przydział mają już wszystkie ministerstwa, które sprowadzą się z Bonn do Berlina. Przed wszystkim zostaną wykorzystane dwa gmachy z czasów III Rzeczy. Niektórzy ministrowie nalegali początkowo, by wznosić dla nich nowe siedziby, ale taką dostawę tylko kanclerz. Odrętaustowanie istniejących wypadła mimo wszystko taniej, a poza tym, liczy się także wartość historyczna.

Oto w gmachu, w którym niegdyś rezydował szef partii SED Erich Honnecker, ustawi swoje biuro federalny minister spraw zagranicznych. MSZ obejmie mianowicie dawną siedzibę Komitetu Centralnego SED. W ponurym gmachu z roku 1938, obok Placu Zamkowego, wcześniej rezydował hitlerowski Bank Rzeszy.

Nie zmaruże się kompleks gmachów na styku Leipziger i Wilhelmstrasse. Od 1936 r. „stacjonował” tu Hermann Goering jako minister lotnictwa Rzeszy. To tu w 1949 r. Niemiecka Rada Ludowa uchwaliła utworzenie NRD, w 1950 r. ulokowano zaś kilka ministerstw NRD-owskich.

W czasie powstania robotniczego z 17 czerwca 1953 r. tu właśnie pociągający tłumy protestujących. Po odnowieniu posesję zajmie ministerstwo finansów. Na resort pracy przezna-

czono dawne ministerstwo propagandy Rzeszy Josepha Goebbelsa, w czasach NRD - ministerstwo środków przekazu.

Od 1997 r. trwa budowa nowego Urzędu Kanclerskiego. Główny lokator - Helmut Kohl lub Gerhard Schröder, a może Wolfgang Schaubele - wprowadzi się tam zapewne na przełomie 2000/2001. Do tego czasu kanclerz przeprowadzi zakwateruje się w dawnej Rządzie Państwa NRD przy Placu Zamkowym.

Również placówki dyplomatyczne konkretyzują swe plany. Stany Zjednoczone i Francja wznowią nowe gmachy obok Bramy Brandenburskiej. Za rogiem, na słynnej Wilhelmstrasse, podbudują się na swym dawnym gruncie Brytyjczycy. Przy tej ulicy mieściła się kancelaria Hitlera i, już od czasów bismarckowskich, MSZ Rzeszy Niemieckiej.

Polska zachowa gmach ambasady z czasów NRD przy Unter den Linden 27. Znajduje się tam teraz berlińska przedstawicielstwo ambasady RP w Kolonii. Jednym z zadań ambasadora RP Andrzeja Byrta jest właśnie zorganizowanie przeprowadzki z Kolonii do Berlina. Oprócz tego Polska ma działkę, na której przed wojną stała ambasada RP w hitlerowskich Niemczech.

Prawe naprzeciwko przedstawicielstwa RP wznosi się ogromny gmach dawnej ambasady ZSRR w NRD. Przesparza on Niemcom wielkie troski. Ta przyszła ambasada Rosji w RFN już teraz jest ogromną stacją nashuchowa. Wiadomo, że będzie zdolna podsłuchiwać rozmowy np. Urzędu Kanclerskiego, który ma stanąć nie opodal Reichstagu.

Berlin to dziś największy w świecie plac budowy. Zjednoczone Niemcy w przyspieszonym tempie, za ogromne pieniądze, chcą wyciągnąć 40-letnią lukę historyczną. Do Berlina rzucili się prywatni inwestorzy.

Na Placu Poczdamskim powstaje gigantyczne centrum z siedzibami m.in. Daimlera-Benz (dwódmarek Mercedesów wyłoży tu 4 milardy), Sony i ABB, a ponadto kina, sklepy, restauracje. Potsdamer Platz był w latach dwudziestych największym miejskim węzłem komunikacyjnym w Europie, to tu pojawiły się pierwsze światła drogowe.

Po wojnie plack znalazł się w zbiegu trzech sektorów: radzieckiego, brytyjskiego i francuskiego. To tu mieściła się znana z liczych zdjęć platforma widokowa, z której przebywający w RFN zachodni Niemcy stano oglądali sobie, niczym w ZOO, wschodni sektor, mur i pas śmierci.

3,5-milionowy zlot Berlin został stolica w 1871 r., po utworzeniu bismarckowskiej Rzeszy. Zbudowany 100 lat temu Reichstag w nowym tysiącleciu znów stanie się siedzibą parlamentu, który przyszczalcenie zachowa swą nazwę Bundestag. Niewykluczone jest formula: Bundestag w gmachu Reichstagu. Ostateczna decyzja co do nazwy zapadnie po wyborach.

Czechy

Premier chce na wcześniejszą emeryturę

Premier rządu czeskiego Miloš Zeman w niecałe dwa miesiące po objęciu urzędu zapowiedział nieoczekiwanie, że najpóźniej za cztery lata całkowicie wycofa się z polityki i przejdzie na wcześniejszą emeryturę.

Według informacji poniedziałkowego praskiego „Prava”, 54-letni socjaldemokratyczny premier wyraził taki zamiar w piśmie sprawozdania na posiedzenie centralnych władz swojej partii, CzSSD, które odbędzie się w październiku.

Zeman potwierdził swoje zamierzenie w rozmowie z dziennikiem, uzasadniając je tym, że czuje się już zmęczony. „Jeśli ma się zadanie przekształcenia partii, uzyskującej w sondażach 7 proc. poparcia, w najsilniejszą partię w kraju, potem doprowadzenia jej do objęcia rządów (...), a wreszcie zadanie, polegające na tym, by ten rząd (...) dobrze rządził, to - kiedy się te zadania wykonało, ma się prawo odejść” - powiedział „Pravu” szef CzSSD.

Przewodniczącym Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej Zeman został w 1993 r. Poparcie dla niego wynosiło wówczas około 7 proc. W czerwcu 1998 r. w przedterminowych wyborach do parlamentu CzSSD uzyskała przeszło 32 proc. głosów.

Zeman w rozmowie z praskim dziennikiem wyraził nadzieję, że parlament w porę uchwali ustawę o wcześniejszym

przechodzeniu na emeryturę. „Skoro tancerki lub piloci odratowców mogą iść na emeryturę już w wieku 35 lat, to nie widzę żadnego powodu, dla którego polityk, który cała energię poświęcił na realizację celów swojej partii, nie mógłby iść na emeryturę mając 58 lat”.

Po wycofaniu się z życia politycznego Zeman chciałby „jeszcze swego życia spędzić na czytaniu książek, spacerach po lesie itp.”.

Miloš Zeman jest po raz drugi żonaty. Jego żona Ivana, z którą ma pięcioletnią córkę, jest od niego o 21 lat młodszą.

Białoruś

Gazety jedynie 2-3 razy w tygodniu

Białoruskie gazety państwowe będą od najbliższych dni wychodzić jedynie 2-3 razy w tygodniu - poinformował w poniedziałek wicepremier Uładzimir Zamiatalin.

Zamiatalin wyjaśnił, że zmniejszenie częstotliwości wydawania gazet wiąże się z podwyżką w Rosji cen papieru gazetowego importowanego z Białorusi. „W złożonej sytuacji ekonomicznej strona rosyjska nie gwarantuje wcześniej przyjętych na siebie zobowiązań” - podkreślił białoruski premier.

Kontrabanda

Stolarz opala suszarnię kontrabandą

Towarami odebranymi przemytnikom opala suszarnię drewna stolarz spod Budapesztu. Urzędu Celnego nie stać na zniszczenie kontrabandy w inny sposób.

Stolarz z Erd, jak podał w poniedziałek dziennik „Nepszabadsag”, opala suszarnię skonfiskowanymi papierosami, alkoholem, papryką.

Prawo węgierskie nie pozwala na wprowadzenie do handlu towarów odebranych przez celników. Jednak, gdy Urząd Celny chciał je zniszczyć, okazało się to zbyt kosztowne. Nawet mielenie skonfiskowanej kawy na kompost było za drogie.

W tej sytuacji przedsiębiorcy stolarz poprosił o przekazanie mu tych towarów do spalenia w suszarni. Przez niecały miesiąc zużył ponad 400 kg kawy, 20 tys. paczek papierosów i 4,5 tys. litrów alkoholu.

W ubiegłym zaś roku jego suszarnia pochłonęła prawie 220 tys. paczek papierosów, ponad 450 kg kawy, 50 tys. butelek spirytusu i prawie 200 kg mielonej papryki.

Rosja

Kandydatura Czernomyrdina ponownie odrzucona

Duma, niższa izba rosyjskiego parlamentu, ponownie odrzuciła w poniedziałek kandydaturę Wiktora Czernomyrdina na premiera. Jednocześnie Bank Centralny

Rosji ustalił w poniedziałek nowy oficjalny kurs rosyjskiej waluty na poziomie 18,9 rubla za dolara, co oznacza w porównaniu z piątkiem spadek o 10,11 proc.

Książę nocy, król złodziei

Andrzej spędził 26 lat w więzieniu. Uczucie odsiedziencja 26 lat, dodaje. Mówią o nim „Książę nocy”, o piosenki „Złodziej - czarodziej, syn życia, ulicy... ”

Zawsze miał artykuł 208, drobne kradzieże. Kradł, bo nie lubił komunę i władzę ludową. Potem już wszedł w nawyk. Złodziejstwo to mój zawód, wyznają.

Ştupsk, Grodzisk Mazowiecki, Opole, Racibórz, Jastrzębie, Bytom, Kraków, Nowogard... Tyle aresztów. W jego głowie myśli biegła we wszystkich kierunkach. Słowa wylewają się bez przerywania. W notecie zapisał kilka nazwisk.

Rysiek S., pseudonim Kinca. Miał złamaną nogę w biodrze. Bolała go. Rysiek się męczy. Trzy lata siedzi. Lekarze nie robią.

Alfred D., pseudo, Bytom”. Psychicznie chory. Sprężynę do łózka pokłnął, żeby uciec z Tarnowskich Gór. Ładuje w Bytomiu. W pachwinie ma węzeł chłonny. Sirotka. Z nikim żadnego kontaktu. Podobno eksperymenty medyczne na nim robił.

Tomasz Z. Na samych połykach jedzie. Nie chce siedzieć w Racibórze. Co go wywozilo to na „eskę”, oddział specjalny, trafia do Bytomia. Leży pół roku. Lekarze podejmają decyzję, to szybko go zaskakują, żeby się nie pociągnął. Wiozą go do Raciborza. On w międzyczasie jakiś gwoździł połyka i dalej to samo. Stały klient w Bytomiu.

Czesiek O. Chłop umierał. Samozwłodkodenie. Gruźlik. Głოდówkę załozył w szpitalu. Chodził mu o płuca, źle leczyły. Zrobił połyk. Krzyżak w kichach. Nie nie mógł jeść. Ani czekoladki. Tylko glukozę piątkę i na „eskę” go odwieźli.

Jerzy K. To jest przypadek, ale on już wyszedł. Sławny dziargany z Opola. Cały potałowany. Chory klient. Nie miał miejsca w Racibórze. Dali mu fuchę świetlicowego w Opolu. Rządził całym aresztem. Był w stanie skazanego psychicznie, fizycznie niszczyły, to też, żeby sobie z oddziałowym pogadać, nagrodę dostał. Zrobił teatr. Głównym aktorem był. Zawieźli go do rzecznika praw obywatelskich, pokazywali jak się niby zmienili.

LOVE za Gierka

Teraz jest demokracja, czyli burdel w pierdłu, zauważa Andrzej. Za Gierka była dyscyplina. On zreformował więziennictwo. Pokazywali w telewizji niebieskie ptaki, tych co pod budką pili wino. Śmiać się chciało. A niebieskie ptaki to ci, którym się nie chciało uczyć ani pracować tylko załkadali białe koszulki i czerwone kratki, przystępowali do ZMS. Żyli

na koszt chłopia i robotnika, robili sobie wycieczki i czynny społeczne.

Gierkowa reforma zaskoczyła go w Ştupsku. Nie był prawnikiem. Założyl wiananie do kiosku. Miał już swój tatuaż. Błachą od konserwy wyrwał na pięciu palcach LOVE. Wpiął się. Był swojak.

Oddziaływał miał pałkę i gaz. Hitler, Dziargany, Szrama, Stodola, oddziaływał z tamtych lat. Dziurki od klucza gaz łzawiący wpuszczał. Kluzem niejednym ciałnał po żebrach.

Wtedy nie wolno było mieć skarpetek. W magazynie trzeba było zostawić. Onuki dawali. Który skazany miał łacki, to w tych łackach chodzili. Niektórzy nie mieli, to się z tych onucek robiło takie bambosze. Zawiązywano z przodu i z tyłu jako skarpetki. Zarządzenie, tzw. czerwony rygor. Jedno mydło, ostatnie dwa listy od rodziny, żadnych papierosów, żadnej żywności. Przez trzy miesiące. Potem można było wziąć jedzenie, skarpetki kupiło się w kantine.

Wątle szeregii

W latach 50. i 60. byli jeszcze tzw. charakterniaki. Największy autorytet wśród skazanych. Mieli charakterny. Charakterniaki siedzieli za królowski artykuł, dziesięć. Obecny art. 210, napad na konwoj. Następni byli w hierarchii nożownicy, wlamywali się, kasiarze. Każda grupa trzymała się razem. Paczkę dostał. Dzieci się między sobą, po odsiadce obowiązkowo zanosili gryps do rodziny. Nie donosił na nikogo. Każda grupa w drogę sobie nie wychodziła. Tak jakby się nie znali. Wiadomo, który był trefny, że sprzedaje, że donosi na bok. No i homoseksualiści byli tępini.

W 1953 r. Polska podpisała ustawę z Rosją o deportacji. Wtedy przyjechał cała ten gój z Rosji. Ta ciemnota. Zaczynali. Cała kolumnieria. Przyjechały tatusze. Złodziej nocy miał kieszkały na ręce. Doliniarz czy kiezonkowie, kropki na palcach. Serduzko, złodziej zakochany. Pięść znały artykuł dziesiąty. Sztylety z wężem, zemsta dokonana. Gwiazdki na ramieniu, ilość lat odsiedzianych. Major, pułkownik, generał za 25 lat odsiadki.

Charakterniakowi za Gierka zaczęło podpadać. W modę wchodziło grypowanie. Taki gniolek nie wiedział i nie wie nic o charakterniakach. Dla młodych to historia. Jeden z drugim grypsuje, ale zakopuje i już leci na lżejszy zakład otwarty. Przyjeżdża na zakład, ale dalej grypsuje. Chociaż jest lotrem i sprzedawczykiem. Potem leży se na łóżku, wokół ma paczki od rodziny. Do drugiego: weź mi sianę z pudełka ciastko, nastaw czajnik, zrób mi herbaty, kawę, pomiatą po

prostu. On ma niby zasadę, że frajer nie może ruszyć jego szklanki czy czajnika.

- Nie mogę się z tym pogodzić. Wcześniej dostawało się w dupę. Ale się szanowało - bje się w pierś. Za komunę weszły krzyżaki, trociny i inne barachło. Pożytkali co się da. Po tem operacje w warunkach wołosciowych, bo w więzieniach szpitali nie było. Trzeba było przerwać karę, szedł na wolność, niby się leczyl, więc tykali wszystko co się da.

Dzisiaj są szpitale więzienne. Ale obibokom nie chce się robić. Chodzą po środku, nie wiedzą co zrobić, to rzucił hasło jadę do szpitala. Jakąś lyczekkę polknie i jedzie. Tam się pożywi. - Bo wie, że taki jeleń zarobiony jak ja przyczajdzi i się nim zajmie. - nie wytrzymaę. - Ja do niego: ziommo zaparzy ci herbaty, ty ziommo może kawy. Żeruje na mnie.

Czterokrotnie był od 1994 roku w tych szpitalach więziennych. Wie co i jak. Szanował życie, chociaż pił. Siła wyższa. Dorobił się z tego wródów jak krater.

Złe czasy

Po 1992 roku nie może się odnaleźć. I administracja jakaś inna. Eleganckie koszulki. Identyfikatory. I „proszę pana”. Skazany miał do komunę dwa prawa: miewać i słuchać. Czapkę do ręki i na baczność do rozrachunku. A tu inaczej.

W Czechach był dumny, że w Polsce jest rzecznik praw obywatelskich i jeździ po więzieniach. Deport przeżył w 1992 roku. Przez Cyganów. Pojechał skądś skóry. Był po piwku. Cyganie napadli go. Zabrali towar. Zrobił wiananie. Zapłano go na gorącym uczynku. W ceskim więzieniu przeżył zbure, bunt. Pięćdziesiąty skazany. Nigeria. Afganistan. Peru. Kolodzy powtarzali. Adżek kamrad. Adżek musi być. Bo Adżek był przywódcą buntu.

Cześci mieli dobre jedzenie. Owce południowe. Zupy. Drugie dani. W Polsce dalej czarna chleb i kawa.

Janosik

Żył jak betrozski ptak, powtarza. Kradł tylko państwo. Gierkę zawsze mówił, państwowe czyli nasze. Bo charakterniaki ma poszowanie własności prywatnej.

- Byłem jak Janosik - opowiada. Dzielił się lupami. Ma czule serce. W Wodzisławiu obrobił dom towarowy „Gwarek”. Spotał ziomka Alojza spod Tuszyña. Był bez roboty. Święta szych. Chłop bez pieniedzy. Zał mu wino. Wziął dom. Założył rękawiczki. Trzy tysiące złotych zegarków poszło z zela-

nej kasy. Wpadł. Alojz został na wolności. Za piwo sprzedawał te zegarki.

„Książę nocy” chodził swoimi ścieżkami. Był nieuczynny. Do włamania dwóch, trzech gówniarczył. Potrzebował wlechlądów. Wystarczyła prosba od kogoś. Andrzej, nie ma cukru, nie ma wódkii. Montował ekipę. Na wsiami pełne sklepy czekały. Cukier, wódka, co się da wyniosli. Po drodze przed każdym domem zostawali butelki wódkii i cukru.

W Tuszynie była trójka święta. - Ja złodziej wlamyowacz. Największy gigant. Jasiu Ziółek. Na Batowym pływ. Jeździł Żukiem. Miał jakąś firmę. Handlował spychaczami. Wojtek „Ziółek”, Zieliński. Kierowca MPK. - wspomina. W Tuszynie, rodzinnym mieście, nie krał. Dobry ptak w swoje gwiazdo nie sra.

Nie istota ludzka

Andrzej jest najstarszy w domu. Młodszy brat Wiesiek chuliganii do dzisiaj po dyskotece w Tuszynie. Patrzy tylko, żeby kogo pobić. Siostra Bogusia jest technikiem stomatologiem. Ale ona to, „nie istota ludzka”. Wykszałconka. Manierowata. Andrzej gardzi pyszakiemi. Dystans czuje do niej.

Charakterniakowi ma się w krwi. Odziedziczył i wraz z wasami po dziadku Felku. Mówią o nim drugi Felek.

Ojciec był handlarzem. Po wsiami jeździł. Odpalał simsonka. Zabrał se sobą najstarszego syna. Skóry, franki, wszystko szło. Skupowali ser, nabiał, zboże. Ojciec lubił semiki i twarogi. Ludzie wtedy „siedzieli” za ziarno, za patyczki. Uzbierał kocioł chrustu, nie dał kontyngentu zboża, pakowali do pierdka. U Andrzeja żyli w domu jak Rockefellerzy. Pierwsii mieli Grundinga, prałki, lodówki.

Smak wolności

Ostatnia odsiadka w Jastrzębiu. Zrobił kilka włamań na przepustce. Uzbierało se do nowego wieki. Po osmiu latach wyszedł warunkowo parę tygodni temu.

O piętnastu opuścił areszt. Rano wypalił ostatniego papierosa. Marki El Capitano jak mówi. Trzymał na pierwszy dzień wolności. Zaciągnął się. Spojrzył w okno. Tak smakuje wolność, pomyślał. Uśmiechnął się.

Po południu wypił z kumplami parę kiełichów. Zabrał tobołki. Neseer i zegarek to podstawa, podkręsla. Kolega dał mu buty. Calkiem nowe adidaski. W łackach jechał z Jastrzębia. Lado zastalo go w butach zimowych. Prosił dyrektora zakładu o nowe buty. Nie dał. Wypadalo jechać w łackach. Wstyd kolegom bylo z takim

jechał. Dobrze, że jestem pracochlił. Odłozyl 700 zł. Był palaczem, fryzjerem, podrzakowem. Za komunę człowiek musiał pracowac na budowie. W niedziele na czynny społeczne. Skazanemu się oplaciło. Bardzo malo zarabiał. Na czynne dostal paczkę herbaty, papierosy. Każdy czekał, mój ty boże, na ten czynny społeczny.

Bujny kwiat

Ceni sobie charakterniakowi. W Grodzisku Mazowieckim spotkał staro „jumaka”. Stara szkoła zlodziei we Lwowie. Walczyli w powstaniu warszawskim. Po wojnie zmienil nazwisko. Miał żonę, dziecko. Zabił milicjanta, gdy nakrył go z własną córką. Pod broda się nie gołii. Szkoval się na karę śmierci.

Andrzej dorwał jakąś książkę. Podobno pamietniki osobistego sekretarza Bema, kilka słów wypalał, skarzyl po swojemu, dopisał reszte. Tak ulozyl wierszyk „jumakowi” i komunistom...

... Czego szeszeklacie podle psya, na co ten wścieklak wrzask i wycie, taki wam w gardziel wrzuce gnac, ze sie nim lotry udawacie.

Rytymom marksizmu, wiersza prawdę, nie wbiała we mnie różga szkolna, przepisoch komunizmu od najmłodszych lat nie uznawała dusza wolna.

Podziłem w świat pod szumny wiatr, gwiazdka i kpiąc z marksizmu regal.

Ja jestem dziki bujny kwiat żywiolu nie okiełznanego.

Nie dla was kwitłem durnie kpy, wymoczeki skisle z bolszewickiej niestrawności, fetor wasz i rozkład podnieć mnie, arotam mógł przyprzywala me o zawróć głowy i o młodości, leżdzrowsy od was lud mój brat z piastowskiej krwi i kości, ten cieszy się z rozkwitu mego.

Ja jestem dziki bujny kwiat żywiolu nieokiełznanego...

Martini i lody

Nie żałuje tamtych lat. Charakterniak z krwi i kości. Dzisiaj takich już nie ma. Rodziną? Była kobieta. Ożeniła się. Zapraszała na „Jarzebiak”. Zapraszała na zupę pomidorową. Zastanawiała się czy do niej jechać. Dzisiaj wódka.

Na wolności po osmiu latach wypił podwójne martini z lodem. Zamówił lody. Pierwszą nowo przesiadził na dworc w Katowicach. Rano pojechał do Tuszyna, do mamusi. Tyle lat jeździł po tych aresztach, pomagala „Książę nocy” na nowy pomysł na życie...

Renata CIUS

„Trybuna Śląska”

Zaraza 2000 roku?

Gdy zbliżali się rok 1000, w całej Europie rozpoczęły się pielgrzymki pokutne i oczekiwania na koniec świata. Wtedy obawiano się mocy nadprzyrodzonych. Tysiąc lat później, dużo głoźniejszej i kosztowniejszej może okazać się bład w oprogramowaniu komputera.

Przed problemem roku 2000 (w języku angielskim „year-two-kiło”, czyli - Y2K) komputery staną za niespela półtora roku. Testem dla komputerów będzie dzień zmiany daty z 31 grudnia 1999 roku na 1 stycznia 2000. Nie dotyczy to komputerów Apple Macintosh, których zegar pracować będzie prawidłowo... co najmniej do roku 29.940.

Dzień zmiany daty z 31 grudnia 1999 roku na 1 stycznia 2000 może być dniem totalnego paraliżu sieci informatycznych, komputery

odmówią współpracy, zapanuje chaos. Odmówią posłuszeństwa komputerowe centrale telefoniczne, komputery w bankach, czy na światowych giełdach. Systemy billingowe naliczą nam rachunki za rozmowy nie za miesiąc, ale sto lat. System komputerowy nie dokona autoryzacji naszych kart, bo uzna, że są nieważne. Na śmietnik trafią setki produktów spożywczych, których data ważności została ujęta w formie kodu kreskowego.

Ta nieco katastroficzna wersja wydarzeń jest całkowicie uzasadniona. Główna przyczyna Y2K jest zastosowanie w latach 60. przez programistów w pierwszych maszynach cyfrowych, uproszczonego zapisu daty: tylko dwie cyfry roku, dnia i miesiąca. Powodem takiej decyzji była chęć zooszczędzenia drogiej wówczas pamięci, a dodatkowe cyfry to dodatkowe zajęte bajty.

Dla komputerów rok 2000 w zapisie dwucyfrowym (zostanie zapisany jako 00) poprzecza wszystkie wcześniejsze daty. Zapis 01.01.00 ma mniejszą wartość niż np. 31 grudnia 1999 roku (31.12.99). Maszyna pozbawiona są intuicji i w różnych programach zapis „00” może być interpretowany jako „1900” oraz „2000”, z wszelkimi tego konsekwencjami, dotyczącymi np. sortowania daty. Dwa większe programy wtedy datę po prostu odrzuci.

W krajach wysoko rozwiniętych wiele dużych firm informatycznych od kilku lat zajmuje się problemem Y2K. Rzady tych państw powołały specjalne organizacje i szałby antykrzysowe do rozwiązania Problemu Roku 2000. W Polsce trwają próby zainteresowania władz realnym zagrożeniem. Chociaż nasze życie nie jest kom-

puteryzowane w takim stopniu, jak społeczeństw zachodnich, to jednak skutki problemu mogą być dotkliwe lub nawet katastroficzne dla naszej gospodarki.

Szacuje się, że ogólnosiwiatowe wydatki na zwalczanie „zarazy” roku 2000 wyniosą od 300 mln dolarów do 6 bilionów dolarów! Dużą krajową firmę, na modyfikację oprogramowania czeka wydatek kilku milionów złotych, a na późniejsze testowanie oprogramowania trzeba przeznaczyć dalsze miliony. - Już w pierwszych tygodniach działania Era GSM powołany został zespół programistów, który zajmuje się tym problemem - powiedział Robert Nieczwież, rzecznik prasowy sieci telefoni komórkowej Era GSM. - Sieć Plus GSM prowadzi intensywne prace nad przystosowaniem użytkowanych systemów informatycznych do nowego tysiącletnia - zapewnił Leszek Kamiński z Plus GSM. Podobne prace prowadzi PTK Centertel. Jak się dowiedzieliśmy w MSWiA, również de-

partament jest przygotowany do zmiany daty. W przyszłym stuleciu od numeru miesiąca w dacie urodzenia dodawana będzie liczba 20. Styczeń 2000 roku będzie po prostu w PESEL miesiacem 21. Bank PKO BP jest także przygotowany na zmiany, związane z rokiem 2000. - System ZORBA, który powszechnie instalujemy, jest odporny na bład roku 2000 - zapewnił Janusz Ostaszewski, rzecznik PKO BP.

Zmiana daty to nie jedyny problem z zegarem komputera. Wiele systemów traktować będzie rok 2000 jak zwykły - nieprzeszpty. Pod koniec lutego 2000 roku może więc nastąpić powszechne przesunięcie kalendarza - w jednym komputerach będzie jeszcze 29 lutego, w drugim - już 1 marca. Komputery katkizmi mogą nastąpić również 9 września 1999 roku, bowiem w kilku systemach ciąg dziesiątek oznacza nieskończoność.

Tomasz SZYMBORSKI, jb
„Trybuna Śląska”

Ustawa Republiki Litewskiej O organizowaniu systemu ochrony kraju i służbie wojskowej

Artykuł 9. Ministerstwo Ochrony Kraju

1. Regulamin Ministerstwa Ochrony Kraju zatwierdza rząd.
2. Ministerstwem Ochrony Kraju kieruje minister, którego tryb powoływania i odwoływania określa Konstytucja Republiki Litewskiej i ustawa o rządzie. Wiceministrowie i sekretarz ministerstwa są bezpośrednio odpowiedzialni przed ministrem. Minister określa ich kompetencje. Tryb mianowania i odwoływania wiceministrów określa ustawa.

3. Podstawowe zadania Ministerstwa Ochrony Kraju:

- 1) rozwijanie systemu ochrony kraju i potencjału obronnego wojska, przygotowanie wojska i innych instytucji systemu ochrony kraju do obrony kraju;
- 2) zapewnienie wykonania zadań w zakresie ochrony i obrony kraju w warunkach pokoju oraz wojny;
- 3) organizowanie zbierania i opracowania w trybie określonym przez akty prawne informacji i danych wywiadu oraz kontrolnywiadu o działaniach lub zjawiskach, stwarzających zagrożenie dla ochrony kraju i potencjału obronnego państwa;
- 4) przygotowanie i realizowanie planów oraz programów w dziedzinie międzynarodowej współpracy obronnej;
- 5) realizowanie razem z innymi instytucjami państwowymi i samorządowymi powoływania poborowych i żołnierzy rezerwy do obowiązkowej służby wojskowej, jak też przeprowadzanie mobilizacji osób w trybie określonym przez ustawy;
- 6) organizowanie współpracy wojska z instytucjami cywilnymi, Związkiem Strzelców i innymi organizacjami społecznymi, przyznającymi się do bezpośredniego do umocnienia systemu ochrony kraju i przygotowania społeczeństwa do obrony Litwy;
- 7) spełnianie funkcji określonych przez niniejszą i inne ustawy, uchwały rządu dla ministra ochrony kraju.

4. Minister ochrony kraju ma prawo:

- 1) zakładać arsenał, instytucje technologii wojskowej, przedsiębiorstwa naprawy uzbrojenia i sprzętu wojskowego;
- 2) zakładać archiwum wojskowe;
- 3) posiadać instytucje wojskowej medycyny i opieki zdrowotnej;
- 4) posiadać operatywne służby wywiadu i kontrwywiadu;
- 5) zakładać placówki kultury i wypoczynku żołnierzy - kluby oficerów i sportowe;
- 6) zakładać środki informacji społeczeństwa lub ich redakcje;
- 7) posiadać własny fundusz mieszkaniowy i wydzierżawiać domy oraz mieszkania w celu zapewnienia żołnierzom służbowych pomieszczeń mieszkalnych;
- 8) otrzymywać pomoc zagraniczną dla systemu ochrony kraju i przewozić ją przez granice państwa.

5. Ministerstwo Ochrony Kraju kieruje kandydatów na naukę w zagranicznych uczelniach wojskowych i innych. Kandydatów typuje się w drodze konkursu. Warunki i tryb konkursu określa minister ochrony kraju. Uczestnicy konkursu mogą być powołani na przygotowanie ćwiczenia żołnierskie.

Artykuł 10. Prawa, obowiązki i odpowiedzialność ministra ochrony kraju

1. Minister ochrony kraju jest odpowiedzialny za wykonywanie zadań i funkcji wyznaczonych systemowi ochrony kraju, działalność oraz rozwijanie wojska i innych podległych mu instytucji systemu ochrony kraju, wykorzystując efektywnie przydzielone przez państwo zasoby.

2. Minister ochrony kraju:

- 1) kieruje realizowaniem polityki obronnej, rozwijaniem instytucji systemu ochrony kraju i przygotowaniem ich do obrony, międzynarodowej współpracy w dziedzinie obronności;
- 2) określa strukturę i etaty instytucji systemu ochrony kraju i ich jednostek, zatwierdza przepisy ich działalności i kosztorysy wydatków, ustala prawa i odpowiedzialność funkcjonariuszy;
- 3) określa politykę kompletowania, przygotowania i wychowania personelu systemu ochrony kraju;
- 4) określa politykę zasobów i tryb ich efektywnego wykorzystania oraz kontroli;
- 5) określa wymagania w zakresie ochrony działalności systemu ochrony kraju i bezpieczeństwa wewnętrznego i tryb ich realizowania;
- 6) określa tryb gromadzenia, opracowania i przedstawiania danych służb operacyjnych;
- 7) zgłasza prezydentowi republiki do zatwierdzenia miejsca stałej dylokacji jednostek wojskowych;
- 8) zgłasza Radzie Obrony Państwa do rozpatrzenia i po uzyskaniu jej aprobaty oraz zaleceń zatwierdza strategię obrony wojskowej państwa;
- 9) zgłasza Radzie Obrony Państwa do rozpatrzenia i po uzyskaniu jej aprobaty przedstawia Sejmowi do zatwierdzenia zasadniczą strukturę wojska: ogólną liczbę żołnierzy, liczbę stałych związków, batalionów i zrównanych z nimi jednostek, progowe liczby pułkowników-lejtnantów (komandorów), pułkowników (kapitanów marynarki) oraz generałów (admiralów);
- 10) określa system oraz tryb typowania żołnierzy i mianowania dowódców na stanowiska;
- 11) określa system typowania żołnierzy do uzyskania wyższego stopnia; nadaje żołnierzom wyższe stopnie, z wyjątkiem pierwszego stopnia oficerskiego i stopni wyższych od pułkownika lejtnanta (komandora);

5 maja 1998 r., nr VIII-723

12) zgłasza prezydentowi republiki wnioski w sprawie nadania żołnierzom stopni pułkownika (kapitana marynarki) i generałów (admiralów) oraz, zgodnie z artykułem 85 Konstytucji Republiki Litewskiej, podpisuje akty-dekrety prezydenta republiki w sprawie nadania najwyższych stopni wojskowych;

13) zgłasza prezydentowi republiki wnioski w sprawie odznaczeń państwowych dla żołnierzy, zrównanych z nimi ustawowo osób, innych osób, które wyróżniły się w obronności kraju;

14) zgłasza prezydentowi republiki kandydaturę dowódcy sił polowych;

15) mianuje na stanowisko i odwołuje z niego inspektora generalnego ochrony kraju, komendanta Litewskiej Akademii Wojskowej, szefa Sztabu Obrony, dowódcę sił ochotniczych, dowódców rodzajów regularnych sił, dowódców okręgów wojskowych, komendantów szkoły podoficerskiej i innych szkół wojskowych, zgodnie z pełnomocnictwami i kompetencjami przyznanymi przez ustawy określa ich prawa i obowiązki;

16) mianuje żołnierzy na stanowisko dowódcy batalionu i wyższe, odwołuje ich ze stanowiska lub przenosi z jednej instytucji systemu ochrony kraju (jednostki wojskowej) do innej; w razie potrzeby deleguje żołnierzy do służby w instytucjach nie podlegających Ministerstwu Ochrony Kraju;

17) przyjmuje żołnierzy do zawodowej służby wojskowej i przenosi ich do rezerwy;

18) określa tryb przenoszenia żołnierzy zawodowej służby wojskowej do tymczasowej rezerwy zawodowej służby wojskowej i zatwierdza regulamin tej rezerwy;

19) wprowadza medale, kwalifikacje oraz znaki wyróżnienia systemu ochrony kraju i określa tryb odznaczania nimi;

20) spełnia inne pełnomocnictwa, przyznane mu przez inne ustawy, rząd i premiera.

3. Minister Ochrony Kraju daje zadania i wydaje rozkazy oraz zatwierdzone rozporządzeniami inne akty prawne wszystkim instytucjom systemu ochrony kraju.

4. Minister ochrony kraju swymi rozporządzeniami może cedeować część przewidzianych w niniejszej ustawie uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności wiceministrowi, głównodowodzącemu wojska, innym dowódcom i kierownikom instytucji oraz jednostek systemu ochrony kraju, określając warunki, procedury i tryb korzystania ze cedeowanych praw i podejmowania decyzji.

5. Uprawnienia ministra ochrony kraju jako członka rządu nie mogą być cedeowane. Gdy nie ma ministra ochrony kraju, to z jego uprawnień jako członka rządu może korzystać tylko inny minister zastępujący ministra ochrony kraju.

6. Minister ochrony kraju ma prawo powoływać swe instytucje doradcze.

Rozdział trzeci Wojsko Litewskie

Artykuł 11. Statut i skład wojska

1. Założycielem Wojska Litewskiego jest Republika Litewska. Uprawnienia założyciela, przestrzegając niniejszej oraz innych ustaw, realizuje Ministerstwo Ochrony Kraju.

2. Wojsko Litewskie jest jednolitą instytucją, posiadającą status osoby prawnej. Prawa i obowiązki wojska jako osoby prawnej realizuje głównodowodzący wojska. Jednostki, związki lub inne oddziały wojska nie posiadają osobnego statusu osoby prawnej. Oddziałem, związkiem, sztabem lub innym jednostkom wojska mogą być cedeowane uprawnienia i obowiązki wojska jako osoby prawnej, niezbędne do realizowania działalności przydzielonej do ich kompetencji. Realizując te prawa i obowiązki, oddziały, związki, służby lub inne jednostki wojskowe reprezentują wojsko i działają w jego imieniu.

3. Granice kompetencji oddziałów, związków, sztabów lub innych jednostek wojskowych i ich dowódców oraz tryb reprezentowania wojska przy zawieraniu transakcji oraz w innych stosunkach cywilno-prawnych na wniosek głównodowodzącego wojska określa minister ochrony kraju.

4. Na Wojsko Litewskie składają się:

- 1) siły regularne;
 - 2) siły ochotnicze;
 - 3) aktywna rezerwa.
5. Siły regularne składają się z:
- 1) sił lądowych;
 - 2) sił powietrznych;
 - 3) sił morskich.
6. Podstawową jednostką bojową sił lądowych i ochotniczych jest batalion.

7. Szczegółową strukturę wojska określa minister ochrony kraju, kierując się zatwierdzoną przez Sejm zasadniczą strukturą wojska.

8. Do realizowania operacji wojskowych tworzone są siły polowe. Składają się one na lądowe i inne siły wojskowe oraz inne jednostki wyznaczone przez głównodowodzącego wojska do dowodzenia operacyjnego przez dowódcę sił polowych.

Artykuł 12. Zadania wojska

1. Podstawowe zadania wojska w okresie pokoju:

- 1) chronić terytorium państwa, kontrolować i chronić obszar powietrzny, morze terytorialne i wyłączną strefę ekonomiczną na Morzu Bałtyckim;

2) utrzymywać stan pogotowia bojowego i zgodnie z rozkazami wykonywać wojskowe zadania w zakresie ochrony kraju;

3) w przypadkach i warunkach określonych w artykule 18 niniejszej ustawy udzielać pomocy policji i władzom cywilnym.

2. Główne zadania wojska w czasie wojny - bronić zbrojnie Państwa Litewskiego.

3. W trybie określonym przez ustawy wojsko wykonuje zadania zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi Republiki Litewskiej.

Artykuł 13. Głównodowodzący wojska

1. Głównodowodzącego wojska w trybie określonym przez Konstytucję Republiki Litewskiej mianuje prezydent republiki. Mianowany głównodowodzący wojska pełni obowiązki nie dłużej niż pięć lat.

2. Głównodowodzący wojska podlega ministrowi ochrony kraju i realizuje określoną przezeń politykę rozwoju wojska. Głównodowodzący wojska jest najwyższym funkcjonariuszem wojskowym Litwy i najwyższym przedstawicielem Wojska Litewskiego w kwestiach wojskowych.

3. Spełniając swe obowiązki głównodowodzący wojska korzysta z praw, które nadają mu bezpośrednio ustawy i inne akty prawne.

4. Najważniejszym zadaniem głównodowodzącego wojska w okresie pokoju jest przygotowanie wojska do zbrojnej obrony państwa.

5. Dowodząc wojskiem, głównodowodzący wojska w okresie pokoju:

- 1) opracowuje strategię obrony militarnej państwa i odpowiada za to, aby zawsze zostały przygotowane plany zbrojnej obrony w przypadkach niespodziewanej napaści i innych pilnych sytuacjach;
- 2) określa wojsku zadania ochrony terytorium państwa, kontroli oraz ochrony morza terytorialnego, strefy ekonomicznej i przestrzeni powietrznej;
- 3) opracowuje plany rozwoju wojska i mobilizacji sił zbrojnych;
- 4) określa wszystkim siłom zbrojnym obowiązujące wymagania, sposoby oraz środki zapewnienia współdziałania;
- 5) ustala wymagania w zakresie przygotowania bojowego jednostkom policji granicznej i innym, znajdującym się w składzie sił zbrojnych;
- 6) odpowiada za funkcjonowanie strategicznego ośrodka dowodzenia obrony państwa;
- 7) zapewnia niezawodne funkcjonowanie systemów dowodzenia i zarządzania wojskiem;
- 8) odpowiada za porządek i dyscyplinę w wojsku;
- 9) zapewnia ochronę tajemnicy w wojsku zgodnie z wymaganiami aktów prawnych;
- 10) określa ogólne wymagania służby wojskowej dla całego personelu wojskowego systemu ochrony kraju, na który składają się wszyscy żołnierze czynnej służby wojskowej systemu ochrony kraju, z wyjątkiem żołnierzy służących w służbach operacyjnych;
- 11) opracowuje plany dylokacji jednostek wojskowych;
- 12) odpowiada za efektywne funkcjonowanie administracji wojskowej oraz systemu logistyki;
- 13) zgłasza wnioski ministrowi ochrony kraju w sprawie doskonałości struktury i systemów funkcjonalnych wojska (logistyki, łączności i.);
- 14) zatwierdza programy ćwiczeń i szkoleń wojskowych;
- 15) określa wymagania w zakresie kompletowania, szkolenia i przygotowania zawodowego personelu wojska, odpowiada za przygotowanie aktywnej rezerwy wojska i efektywną działalność podległych mu wojskowych uczelni;
- 16) powołuje komisje eliminacyjne dla zgłaszania kandydatur na wyznaczone przezeń stanowiska dowódców i nadawania wyższego stopnia młodszym oficerom;
- 17) zgłasza ministrowi ochrony kraju wnioski w kwestiach wojskowych;
- 18) zgłasza ministrowi ochrony kraju uzasadnienia potrzeb budżetu wojska i propozycje w sprawie podziału środków;
- 19) kontroluje i odpowiada za efektywne docelowe wykorzystanie środków i majątku wojska;
- 20) kieruje zaopatrzeniem wojska: przydziela uzbrojenie, sprzęt wojskowy, inne dobra materialne, odpowiada za organizowanie ich ochrony i ewidencji oraz efektywne wykorzystanie;
- 21) zgłasza ministrowi ochrony kraju projekty statutów i innych aktów prawnych;
- 22) przestrzegając ustalonego przez ministra ochrony kraju trybu mianuje żołnierzy na stanowiska, przenosi i odwołuje z nich, pozycynując od stanowiska dowódcy kompanii i kończąc na stanowisku zastępcę dowódcy batalionu i zrównanych z nimi stopni, jak też przenosi z jednego związku do innego lub z jednego rodzaju sił zbrojnych do innego żołnierzy mających stopień nie wyższy od majora;
- 23) wykonuje inne określone przez akty prawne lub zlecone przez ministra ochrony kraju funkcje oraz wyznaczone przezeń zadania.

6. Wykonując funkcje przewidziane w niniejszym artykule, głównodowodzący wojska wydaje rozkazy i udziela obowiązujących wytycznych wojsku.

7. Po ogłoszeniu stanu wojennego dekretem prezydenta republiki głównodowodzący wojska zostaje wyznaczony na dowódcę wszystkich sił zbrojnych państwa, podległego cywilnemu kierownictwu działań obronnych.

(Cdn.)

**WTOREK,
8 WRZEŚNIA**

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Siedem dni Kowna. 8.45 - W święcie koszykówki. 9.30 - D. Kutrakie rozmawia z hrabią A. Tysskiewiczem. 9.55 - 01. 02. 03. 10.20 - Program białoruski. 15.30 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 16.00 - O mieście i remonicie. 16.30 - **Rozmowy Wileńskie**. 17.00 - S. „Szkoła manekinów”. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości biznesu. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 19.25 - Program dyskusyjny. 19.50 - Perlas. 19.55 - Nie napisana księga. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - Program publ. 22.00 - S. „Subtelna noc”. 22.50 - Magazyn „Eureka”. 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - Film dok.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domo jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Dziki serce”. 11.25 - To ci rodzinka. 12.05 - Salon białego kota. 14.35 - Teleshop. 14.40 - S. „Dziwna wiadomość”. 15.40 - S. „Dziki serce”. 16.25 - S. „Klinika zachodnia”. 17.25 - S. „Bez domo jest źle”. 17.55 - S. „Zar młodości”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 20.55 - TV. „Lietuwos rytas”. 21.45 - S. „Przyjaciele”. 22.10 - Film fab. „Wedrujmy muzykant”.

BAŁTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 6.45 - S. „Tak świat się kręci”. 7.30 - S. „Esmeralda”. 8.15 - S. „Oszustwa”. 9.00 - S. „Czynnik PSI”. 9.45 - Walka show. 10.30 - Rowery show. 11.00 - S. „Dydnast II Colbowie”. 12.00 - S.

„Na zdrowie”. 12.30 - S. dla młodzieży. 13.00 - Koncert. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - S. „Historie kryminalne”. 20.30 - Program inf.-muz. 21.00 - Film fab. 22.10 - S. „Maklerzy”. 23.00 - S. „Wojny domowe”. 23.50 - Film fab. „Ryszard III”. 1.35-6.00 - DW.

TV3

7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marynary”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczy dzielnik”. 10.00 - S. „Gracie w opaleniach”. 10.25 - Kamera WRS. 10.50 - Zaspiewamy. 11.20 - Komputerowe cuda. 11.40 - S. „Alif”. 12.05 - S. „Wilk powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Katts i Dog”. 15.25 - S. „Telefon pomocy 911”. 16.10 - S. „Wina”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczy dzielnik”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Marynary”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Nowości sportowe. 19.25 - Pogoda. 19.30 - Pole karne. 20.00 - S. „Strażnik Texasu”. 20.55 - Dziennik UFO. 21.50 - Film fab. „Południowy Brooklyn”. 22.45 - Wiadomości. 23.00 - S. „Szpital polowy”. 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „Kosmos:1999”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości w Wilna. 8.15 - S. „Devis uczy żyć”. 8.45 - Program humor. 9.15 - Towary i usługi. 9.30 - Wiadomości z Moskwy. 9.40 - Teleshop. 9.50 - Znak jakości. 10.00 - Katastrofy tygodnia. 10.30 - Program A. Politikowskiego. 11.00 - Rekiny prasy politycznej. 11.50 - Dziękuję za zakup. 12.15 -

Podoba się - oglądaj. 12.30 - Wiadomości z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Opowieść o pierwszej miłości”. 14.15 - Towary i usługi. 14.25 - Dziękuję za zakup. 14.35 - Filmy anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.50 - Patrol drogowy. 15.50 - Ci, którzy... 16.20 - S. „Devis uczy żyć”. 16.50 - S. „Dyzurna apteka III”. 17.30 - Show A. Kruapienna. 18.30 - Wiadomości z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - Towary i usługi. 19.30 - Stolica. 19.50 - Show A. Kruapienna. 20.45 - Kanał muz. 21.30 - Znak jakości. 21.45 - Wiadomości z Moskwy. 21.55 - Patrol drogowy. 22.10 - S. „Dyzurna apteka III”. 22.40 - Wiadomości z Wilna. 22.55 - Znak jakości. 23.05 - Film fab. „Koniecnie zabić”.

VILSAT

15.30 - Film fab. „Powrót Budajaja”. 17.00 - S. „Tyłko ty”. 18.00 - Dla młodzieży. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Gwiezdny deszcz. 20.30 - Kalejdoskop żnięk. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Wiadomoda. 22.05 - S. „Tyłko ty”. 23.05 - Kalejdoskop żnięk. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.25 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 8.00 - Człowiek w masce. 8.45 - Panorama śmiechu. 9.20 - Biblioteka domowa. 9.30 - Zgadnij melodię. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 14.00 - Sześciłwiły przypadek. 14.00 - S. „Lato naszych nadziei”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookola świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.00 - Pogoda. 17.05 -

Godzina szczytu. 17.30 - Zgadnij melodię. 18.00 - Temat. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - Film fab. „Człowiek-amfibija”. 21.40 - Pieśń roku.

ROSYSKA TV

5.00 - Dzień dobry, Rosjo. 7.15 - Dyzurna jednostka. 7.30 - Rozmowy. 7.55 - Informator medyczny. 8.00 - Zapamiętaj. 8.05 - Towary - poczta. 8.10 - S. „Santa Barbara”. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Gra „Zadzwonie do Kuzi”. 14.30 - S. „Piczwiesz poczalnuki”. 15.35 - Wieża. 16.05 - Krzyżówka. 16.30 - S. „Doktor Margot”. 17.30 - Rozmowy. 17.30 - Drobniaki. 18.45 - „Anschlage” przedstawia. 19.15 - Film krym. „Gospodarz tajgii”. 20.50 - S. „Czynnik PSI”. 21.45 - Dyzurna jednostka. 2.30 - Żywa kolonia. 23.25 - Pogoda.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dziecko, troski i radości. 7.45 - Domesfera. 8.00 - Południk 19-ty - magazyn dla dzieci. 8.20 - Kolorowe nutki. 8.30 - „O dwóch takich co ukradli księżyc” - serial anim. prod. pol. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zwierzolub. 9.30 - „Gdzie jest generał” - komedia wojenna prod. pol. (1964). 11.00 - Mała rzecz a cieszy - filmy anim. dla dorosłych. 11.15 - Benefis Grupy Pod Budą. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Tydzień Prezydenta. 12.30 - „Kwestia sumienia” - nowela filmowa prod. pol. (1967). 13.05 - Krzyżówka szczęścia i teleturniej. 13.30 - Kowalski i Schmidt. 14.00 - „Capital city” - serial prod. ang. 14.50 - Dziennik TV - program stacji. Janka Fedorowicza. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - To się musi podobać. 16.00 - „Kwestia su-

mienia” - nowela filmowa prod. pol. 16.30 - „Szaleństwo Majki Skowron” - serial dla młodych widzów. 17.00 - Teleshop. 17.15 - Zaproszenie - program krajoznawy. 17.35 - Tyłko Muzyka. 19.00 - Tata, a Marcin powiadał... 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 20.30 - „Obłączenie” USA (1986). 22.55 - Teletwizję Biuro Śledcze. 23.25 - Wyniki losowania LOTTO. 23.30 - Informacje i biznes informacyj. 23.50 - Polityczne graffiti. 0.00 - Program publ. 0.30 - Motowiadomości. 1.00 - Muzyka na BIS.

RTL 7

7.15 - Ukryta kamera - program rozryw. 7.35 - „Jak się robi wiadomości” - serial obcy. 8.00 - Teleshopping. 8.35 - „Superpies” - serial anim. 8.50 - „Bolek i Lolek zapraszają” - filmy anim. 9.10 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 9.50 - „Sunset Beach” - serial obcy. 10.35 - „Carrington” - bryt. dram. psych. (1995). 12.40 - „Cobra - oddział specjalny” - serial sensac. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - „Jak się robi wiadomości” - serial obcy. 14.30 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 15.10 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 16.40 - Ukryta kamera - program rozryw. 17.05 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obcy. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Siła woli” - bryt. serial obcy. 20.00 - „W sobotę koniec świata” - komedia bryt. (1987). 21.40 - Wcześniej z wampirami - talk-show. 22.45 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 23.35 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 0.25 - „Siła woli” - serial obcy. 1.15 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 2.05 - Program tygodnia. 2.10 - Muzyczny kruszok.

**ŚRODA,
9 WRZEŚNIA**

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Czas twórczości. 8.30 - Posażnik kufier. 9.20 - Magazyn „Eureka”. 9.40 - Oздrowiu. 10.15 - Nasz język. 10.35 - **Rozmowy Wileńskie**. 11.00 - Program ekologiczny. 15.30 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 16.00 - Dla gospodyni. 16.30 - Słowo chrześcijańskie. 17.00 - S. „Szkoła manekinów”. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości biznesu. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 19.30 - Magazyn kulturalny. 19.55 - Perlas. 20.00 - Miliener. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - „Nakwisza”. 21.50 - Program hist. 22.35 - „Kaukodomas”. 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - Muzyka i my.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domo jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - „Dziki serce”. 11.25 - Film dok. 11.55 - Smaczność. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Dziwna wiadomość”. 15.40 - S. „Dziki serce”. 16.25 - S. „Klinika zachodnia”. 17.25 - S. „Bez domo jest źle”. 17.55 - S. „Zar młodości”. 18.40 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Film fab. „Wróble”. 21.45 - S. „Przyjaciele”. 22.10 - Film fab. „Noc wielkiego miasta”.

BAŁTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 6.45 - S. „Tak świat się kręci”. 7.30 - S. „Esmeralda”. 8.15 - S. „Oszustwa”. 9.00 - S. „Wojny domowe”. 9.45 - Telegra rodzina.

10.30 - Program inf.-muz. 11.00 - S. „Wojny domowe”. 12.00 - S. „Narodowy głupiec”. 12.30 - Film dla młodzieży. 13.00 - Program rozryw. 14.00 - Bomba bałtycka. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Koncert. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Program humor. 21.00 - Bzrzeg. 21.50 - Film fab. „Pijacy”. 23.25 - Rowerowe show. 23.50 - S. „Kryminalne historie”. 0.20 - Program inf. muz. 0.50-6.00 - DW.

TV3

7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marynary”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczy dzielnik”. 10.00 - S. „Gracie w opaleniach”. 10.25 - Teleshop. 10.50 - Z obustron muru. 11.20 - Stare anegdoty. 11.40 - S. „Dharma i Greg”. 12.05 - S. „Wilki powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Nareszcie dzwonek”. 15.25 - S. „Beverly Hills, 90210”. 16.10 - S. „Wina”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczy dzielnik”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Marynary”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Nowości sportowe. 19.25 - Pogoda. 19.30 - Bez tuła. 21.00 - S. „Aly McBeal”. 20.55 - S. „Sprawa”. 21.15 - S. „Policja nowojorska”. 22.45 - Wiadomości. 23.00 - S. „Zonaty z dziećmi”. 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „Kosmos:1999”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości w Wilna. 8.15 - S. „Devis uczy żyć”. 8.45 - Stolica. 9.05 - Towary i usługi. 9.30 - Wiadomości z Moskwy. 9.40 - Teleshop. 9.50 - Znak jakości. 10.00 - Testy i świadkiem. 10.20 - Film dok. 10.55 -

Show A. Kruapienna. 11.45 - Dziękuję za zakup. 12.10 - Podoba się - oglądaj. 12.30 - Wiadomości z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Odpuszczenie grzechów”. 14.20 - Towary i usługi. 14.30 - Dziękuję za zakup. 14.45 - Filmy anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Ci, którzy... 16.20 - S. „Devis uczy żyć”. 16.50 - S. „Dyzurna apteka III”. 17.30 - Ja sama. 18.30 - Wiadomości z Moskwy. 18.55 - Reportaż z wystawy „Bałtyckie tekstylia i skóra '98”. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - TV. 19.45 - Towary i usługi. 19.55 - Ja sama. 20.50 - Kanał muz. 21.35 - Wiadomości z Moskwy. 21.45 - Patrol drogowy. 22.00 - S. „Dyzurna apteka III”. 22.30 - Reportaż z wystawy „Bałtyckie tekstylia i skóra '98”. 22.35 - Wiadomości z Wilna. 22.55 - Film fab.

VILSAT

15.30 - Film fab. „Powrót Budajaja”. 17.00 - S. „Tyłko ty”. 18.00 - Dla młodzieży. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Dla dzieci. 20.30 - Kalejdoskop żnięk. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Najważniejsze to dzieci. 22.05 - S. „Tyłko ty”. 23.05 - Kalejdoskop żnięk. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.25 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 8.00 - Temat. 8.45 - W święcie zwierząt. 9.20 - Biblioteka domowa. 9.25 - Show dzieleniemów. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Klasyfikacja informacja. 14.15 - Zew dżungli. 14.40 - S. „Nowe

przygody Sindbada”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookola świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.00 - Pikarskie mistrzostwa Rosji. „Spartak”. 17.50 - Show A. Kruapienna. 18.50 - Pogoda. 19.00 - Czas. 19.40 - Film fab. „Anna Karenina”.

ROSYSKA TV

5.00 - Dzień dobry, Rosjo. 7.15 - Dyzurna jednostka. 7.30 - Rozmowy. 7.55 - Ropa naftowa. 8.00 - Zapamiętaj. 8.05 - Towary - poczta. 8.10 - S. „Santa Barbara”. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Gra „Zadzwonie do Kuzi”. 14.30 - S. „Pierwsze poczalnuki”. 15.35 - Wieża. 16.05 - Krzyżówka. 16.35 - S. „Doktor Margot”. 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Drobniaki. 18.45 - „Dwa fortepiany”. 19.30 - Film fab. „Nawaho blues”. 21.05 - S. „Agata Christie-Poirrot”. 22.30 - Dyzurna jednostka. 22.35 - Gorąca dziesiątka. 23.30 - Pogoda.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Kwadrans z medycyną. 7.45 - Dania do podania. 8.00 - Koszałek - Opakow - program dla dzieci. 8.20 - Telezabawka. 8.30 - „Kot w butach” - serial dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zaproszenie - program krajoznawy. 9.30 - „Człowiek-Cień” - serial sensac. prod. niem. 11.30 - Scena lwowska. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - „Wenus z Ille” - nowela filmowa prod. pol. (1968). 13.05 - Tyłko Muzyka. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - Tyłko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłości. 16.00 - Wenus z Ille” - nowela filmowa prod. pol.

16.30 - Muzyczne koło. 17.00 - Teleshop. 17.15 - Przegląd prasy polonijnej. 17.35 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 18.00 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 18.50 - Akcja „Komin” - reportaż. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - Sto koni do stu brzegów” - film wojenny prod. pol. (1978). 21.50 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 22.10 - Polska-NATO. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Ludek i miejsca. 23.45 - Bursztyn nad Narwą. 0.00 - Snowidanie nad Wenus. 0.05 - Poczta listowa. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Plastusiny pamiętnik” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 2.30

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA



Pilka nożna

Koszmarny początek finalistów Mistrzostw Świata

W ubiegły weekend ruszyły mecze eliminacyjne do piłkarskich mistrzostw Europy 2000, które odbędą się w Holandii i Belgii.

W sobotę pierwszy mecz rozegrała reprezentacja Litwy, podejmując na własnym boisku piłkarzy Szkocji. Drużyna wyspiarzy - finalistów tegorocznych mistrzostw świata była nie do pokonania. Bezbramkowy remis raczej zadowolił gospodarzy, którzy potrafili zadenonstrować futbol na należytych poziomach i tylko brak szczęścia nie pozwolił odnieść zwycięstwa. Mieli kilka dogodnych okazji, lecz, niestety, nie potrafili ich wykorzystać. Szkoci po meczu też odczuli z ulgą, chociaż byli nastawieni na zwycięstwo, a z Litwy wywieźli zaledwie 1 punkt.

Dodam, iż w ekipie Litwy wystąpiło 14 legionistów z klubów piłkarskich Polski, Rosji, Niemiec, Danii, Belgii, Holandii i Szwajcarii.

Na boiskach Europy odbyło się jeszcze szereg spotkań. Oto niektóre wyniki:

I grupa
Walia - Włochy - 0:2 (0:1); Białoruś - Dania - 0:0.

II grupa
Gruzja - Albania - 1:0 (0:0); Norwegia - Łotwa - 1:3 (1:1); Grecja - Słowenia - 2:2 (0:1).

III grupa
Finlandia - Mołdawia - 3:2 (2:2); Turcja - Irlandia Płn. - 3:0 (1:0).

IV grupa
Armenia - Andora - 3:1 (1:0); Islandia - Francja - 1:1 (1:1); Ukraina - Rosja - 3:2 (2:0).

V grupa
Szwecja - Anglia - 2:1 (2:1); Bulgaria - Polska - 0:3.

VI grupa
Cypr - Hiszpania - 3:2 (1:0); Austria - Izrael - 1:1 (1:0).

VII grupa
Słowacja - Azerbejdżan - 3:0 (3:0); Węgry - Portugalia - 1:3 (1:0).

VIII grupa
Irlandia - Chorwacja - 2:0 (2:0); Macedonia - Malta - 4:0 (1:0).

IX grupa
Litwa - Szkocja - 0:0; Bośnia - Estonia - 1:1 (0:1); Wyspy Farerskie - Cześćy - 0:1 (0:0).

Prasa bułgarska o meczu z Polską

„Haniebna porażka w Burgas”, „Piłkarze bułgarscy stali się posmiewiskiem meczu z Polską”, „Polska przejechała Bułgarów” - pod takimi tytułami poniedziałkowa prasa bułgarska informuje o niedzielnej meczu Bułgaria - Polska (0:3) w eliminacjach mistrzostw Europy 2000.

- Trener Christo Bonew i kapitan Christo Stoiczkow widocznie nie wiedzieli po co przysli na stadion - pisze dziennik „Sega” oraz dodaje, że straszliwa niedzielna porażka praktycznie pozawiała Bułgarów udziału w mistrzostwach Europy. Zdaniem gazety, przegrana udowodniła, że ponowny wybór Bonewa na trenera reprezentacji jest kolejną gafą szefów piłkarskiego związku.

„24 czuści” stwierdza, że piłkarze bułgarscy i ich trener doznali kolejnego poniżenia. „Przyszło ono 74 dni po porażce - 1:6 z Hiszpanią w mistrzostwach świata, która jednak nie okazała się wystarczającą dla dymisji Bonewa.” - dodaje ta gazeta.

NA ZDJECIU: Christo Stoiczkow jest bezradny. Fot. EPA-ELTA

Pilka ręczna

Szczypiornistki - górą!

Na mistrzostwach Europy w pilce ręcznej dziewczęcy w Słowacji, świetnie się spisaly młode szczypiornistki litewskie. Po kilku zwycięstwach, w półfinale po dogrywce pokonały zespół Turcji - 32:31, zaś w walce o złoty medal uległy rówieśniczkom z Rumunii - 24:33, zdobywając medal srebrny. Na trzecim miejscu znalazła się ekipa Rosji po zwycięstwie nad Turcją - 28:27.

Kolarstwo

Ruszył „Tour de Pologne”

W Słupsku rozpoczął się 55. „Tour de Pologne”, najbardziej prestiżowa impreza kolarska w Polsce. Pierwszy etap długości 189 km ze startem i metą w Słupsku, wygrał Polak Zbigniew Spruch z włoskiej grupy „Mapei”.

Na startcie stanęło 138 kolarzy, którzy po przejechaniu 1434 km finiszują za tydzień w Wiełcze. Wśród uczestników są słynne na Zachodzie zespoły zawodowe - „Festina”, „Kasyno” oraz polski „Mroz”.

Zapasy

G. Peczeliunas - drugi

Na otwartych mistrzostwach Niemiec w judo w Bonn reprezentant Litwy Giedrius Peczeliunas (kategoria wagowa - do 100 kg) zajął drugie miejsce, ustępując w finale jedynie Niemcowi Danielowi Guerschnerowi. Inf. wł. i ELTA

Krytyczne dni i godziny we wrześniu

13, niedziela (17.00-19.00)
15, wtorek (16.00-18.00)
20, niedziela (18.00-20.00)
27, niedziela (3.00-5.00)
28, poniedziałek (17.00-19.00)

KALENDARIUM

* Wtorek (8.IX) jest 251 dniem 1998 r.

Do końca roku pozostało 114 dni.

* Znak Zodiaku - Panna.

* Imieniny: Klemenynty, Marii, Nestora, Radosława.

* Wschód Słońca - 5:38, zachód - 18:54.

Długość dnia 13 godz. 16 min.

* Księżyce: Pełnia - od 6 września.

EKRANY

SKALWIJA - I sala - 8-10.09
- „Sukienna” o 11.10, 12.50, 14.30, 16.10, 20.50. „Krystyna - córka Lavransa” o 17.50. II sala - 8-10.09 - „Marszałkowie USA” o 16.20, 19.50. „Kod Merkury” o 12.10, 18.10. „Pan Magu” o 10.30, 14.20.

LIETUVA - „Armagedon”: 8-10.09 o 12, 17, 22; 11-13.09 o 13.45, 19.30. 11-13.09 - „Maska Zorro” o 11, 16.45, 22.30.

HELIOS - I sala - „Człowiek w żelaznej masce” o 12, 14.30, 17, 19.40; 10.09 o 12, 14.30. Festiwal filmów indyjskich, „Stworzenie Mahabaty”: 10.09 o 18; 11.09 o 16.30. „Obrzędy pogrzebowe” o 19.30. 12, 13.09 - „Moje imię - clown” o 15. „Odwet” o 18.30. II sala - 8-10.09 - „Mała syrenka” o 12.20, 16. „Latawiec” o 14, 17.40, 19.30.

PERGALE - 8-13.09 - „Turbulencja” o 15, 17, 19.

Kino „OZO” - Filmy A. Tarkowskiego: 8.09 - „Dzieciństwo Iwana” o 18.30; 9.09 - „Andriej Rublow” o 18.30; 10.09 - „Solaris” o 18.30; 11.09 - „Zwierciadło” o 18.30; 12.09 - „Stalker” o 18; 13.09 - „Nostalgia” o 15; „Ofiara” o 18.

Młody prawnik po studiach w Polsce poszukuje pracy.

Tel. 44-16-75. (Zam. D-524)

Sprzedam pszenżyto gatunku „Tewo”; kupię żyto, jęczmień pokarmowy.

Tel. 590254, (8-290) 50271

(Zam. D-525)

Dla ucznia klasy 8-iej potrzebny korepetytor matematyki.

Tel. 76-53-75. (8-287)89624. (Zam. D-526)

Uczę języka angielskiego. Tlumaczę z/na angielski.

Tel. 41-72-22. (Zam. D-527)

Kursy języka polskiego w Instytucie Polskim.

Zapisy: tel. 65-12-94. (Zam. D-529)

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni, 6-11 m/sec. Temperatura w nocy 5-6, w dzień 17-22 stopnie.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 4-6, w dzień 18-20 stopni. 9 września bez opadów. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 18-23 stopnie ciepla. 10 września lokalne opady. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 13-18 stopni ciepla.

Meble litewskie po cenach producenta

Przyjmujemy indywidualne zamówienia, sprzedajemy na raty.
**Vilnius, ul. Manto 3 (Rynek Kalvarijski).
Tel. 75-32-65**



(Zam. 489)

SP. Z O.O. ZATRUDNI INŻYNIERA DO SPRZEDAŻY METALI

Wymagania od kandydata:

- wykształcenie wyższe techniczne;
- dobra znajomość litewskiego i polskiego;
- umiejętność obcowania z klientem;
- prawo jazdy (posiadanie samochodu);
- praca na komputerze (zaleta);

Zgłaszać się pod tel. 67-48-06, fax. 67-47-04

(Zam. 541)

Tylko 3 tygodnie

w Wilnie od 4 września pierwszy na Litwie objazdowy przedstawia



nowy 2-częściowy program międzynarodowy

W ŚWIECIE ŚMIECHU, TRESURY, TRICKÓW

Początek przedstawień:

Wtorek - godz. 18,	Piątek - godz. 14 i 18,
Środa - godz. 18,	Sobota - godz. 14 i 18,
Czwartek - godz. 18,	Niedziela - godz. 14 i 18.

CZEKA TEŻ NA WAS WIELE NIESPODZIAŃEK...

Czekamy na Was!!!

W przypadku, gdy odwiedzić się o tym, przekazać informacjęowym przyjaciołom i znajomym.

Odwiedzając nas, wesprzecie odrodzenie litewskiego cyrku zawodowego. Cyrk znajduje się przy al. Laisvės, naprzeciwko centrów handlowych „Mada” i „Pasidaryk pats”.

(Zam. 538)

Firma Awdiejenkowa zaprasza na kursy kierowców kategorii „B” w Wilnie (ul. Basanaviciaus 28) i Landwarowie (nauka odbywa się w języku rosyjskim). Bezpłatnie zaopatrujemy w literaturę.
Tel. 51-22-55. (Zam. 527)

Tłumaczenie z/na język polski, litewski, rosyjski.
Tel. 22-35-39. (Zam. D-530)

Potrzebny adres Królewskiego Związku Litewskiej Szlachty. Zbyszko Kornobicz 61-245 Poznań, Os. Russa 11/17 Polska (Zam. D-531)

Dla rocznego dziecka potrzebna opiekunka
Tel. 70-23-72 (Zam. D-535)

Przedsiębiorstwo personalne G. KAMINSKASA



Wykonuje kamienne pomniki po przystępnej cenie, zapewnia wysoką jakość.

Laisvės pr. 1 (obok Policji Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19), kom. (8-287) 30843. (Zam. 512)

Przyjmę na mieszkanie starszą panią za niedużą opłatę i pomoc.

Tel. 63-96-12 (Joanna). (Zam. D-536)

